

# **UNIwersYTET PRZYSZEDŁ DO MILÓWKI**

**Ryszard Adamiec, Wiesław Gołuch,  
Zbigniew Daniel, Tadeusz Juliszewski, Józef Kowalski,  
Sławomir Kurpaska, Norbert Marks, Rudolf Michałek**

Polskie Towarzystwo Inżynierii Rolniczej  
Kraków – 2013

Zawarte w książce materiały są autorskimi tekstami opracowanymi przez ich właścicieli.  
Żaden fragment książki nie może być wykorzystany bez zgody wydawcy.

© Copyright by Polskie Towarzystwo Inżynierii Rolniczej  
ISBN 978-83-64377-00-6

Redaktor językowy:  
Mirosław Grzegórzek

Projekt okładki:  
Maciej Kuboń

Opracowanie redakcyjne:  
Maciej Kuboń  
Stanisława Roczowska-Chmaj

Nakład 200 egz.

---

Skład, druk i oprawa: DRUKROL S.C., Kraków, ul. Ujastek 9, tel./faks: (12) 412-46-50

## Spis treści

<b>Przedmowa .....</b>	<b>5</b>
Sławomir Kurpaska <b>Przemówienie z okazji inauguracji roku akademickiego 2012/2013 .....</b>	<b>7</b>
Rudolf Michałek <b>Wspominając Milówkę myślę o Gąsiorku.....</b>	<b>27</b>
Tadeusz Juliszewski <b>Staszek.....</b>	<b>45</b>
Norbert Marks <b>Rozwój i zabezpieczenie procesu dydaktycznego w Zamiejscowym Ośrodku Dydaktycznym w Milówce .....</b>	<b>51</b>
Józef Kowalski, Zbigniew Daniel <b>Studia w Milówce .....</b>	<b>63</b>
Ryszard Adamiec <b>Wychowawca, Nauczyciel, Ojciec, Przyjaciel – wspomnienia o śp. dr hab. inż. Stanisławie Gąsiorku prof. UR w zbliżającą się drugą rocznicę Jego śmierci .....</b>	<b>91</b>
Wiesław Gołuch <b>Podziękowanie .....</b>	<b>97</b>



## Przedmowa

Niniejsza publikacja powstała w celu upamiętnienia 11-letniej działalności naukowo-dydaktycznej Wydziału Inżynierii Produkcji i Energetyki w Zamiejscowym Ośrodku Dydaktycznym (ZOD) w Milówce. Poszczególne rozdziały opracowali pracownicy wydziału, którzy byli najbardziej zaangażowani w powstanie tego ośrodka oraz pełnili funkcję dziekana. Znacząca rola w powstaniu ZOD przypada jednemu z pomysłodawców, zaangażowanemu także w jego funkcjonowanie – Ś.p. Profesorowi Stanisławowi Gąsiorowski. Stąd, w opracowaniu znalazło się wspomnienie o Nim napisane przez Profesorów Tadeusza Juliszewskiego i Rudolfa Michałka.

Rok akademicki 20012/2013 był dla pracowników Wydziału rokiem szczególnym, ze względu na jubileusz 35-lecia pierwszej inauguracji roku akademickiego na ówczesnym Wydziale Techniki i Energetyki Rolnictwa. Od tego czasu nieprzerwanie prowadzimy działalność badawczą i edukacyjną. Obecnie nasi studenci mogą się kształcić na kierunkach: Technika Rolnicza i Leśna, Zarządzanie i Inżynieria Produkcji oraz Odnawialne Źródła Energii i Gospodarka Odpadami. Zgodnie z „Deklaracją Bolońską” proponujemy studia: inżynierskie, magisterskie oraz w dyscyplinie inżynieria rolnicza studia doktoranckie. Zasadniczym celem, który sobie stawiamy, jest kształcenie specjalistów o szerokich horyzontach i gruntownej wiedzy. Do tej pory nasz Wydział wykształcił niemal trzy tysiące absolwentów, z czego w Zamiejscowym Ośrodku w Milówce studia inżynierskie ukończyło 160 osób, a magisterskie blisko 50.

Dzięki umiejętnemu połączeniu ważnych dla rozwoju gospodarki trzech obszarów: nauk technicznych, ekonomicznych oraz treści przedmiotów uzupełniających absolwenci nabyli wiedzę i umiejętności, które decydują o tym, że znaczna ich część – również z Ośrodka w Milówce realizuje swoje pasje w aktywności zawodowej. Niektórzy zajmują kierownicze stanowiska w różnych sektorach globalnej gospodarki. Mam nadzieję, że wśród naszych absolwentów znajdują się i tacy, którzy w myśl maksymy Konfucjusza mogą powiedzieć: **„Wybraliśmy sobie taki zawód, który lubimy, dzięki czemu przez całe życie nie będziemy musieli pracować”**.

W imieniu Rady Wydziału pragnę podziękować tym wszystkim, którzy przyczynili się do powstania i funkcjonowania ZOD w Milówce. Dziękuję pracownikom naukowym oraz władzom samorządowym Gminy Milówka. Bez ich wspólnego zaangażowania i wysiłku funkcjonowanie ZOD byłoby niemożliwe. Dziękuję również księdzu prałatowi Józefowi Nędzy za Jego obecność na wszystkich naszych uroczystościach.

Niech to opracowanie, zawierające również fotografie z wyposażenia niektórych naszych laboratoriów oraz z okolicznościowych spotkań dostarczy Państwu miłych wzruszeń, jak i informacji o kilkunastoletniej działalności Wydziału Inżynierii Produkcji i Energetyki Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie w urokliwej Milówce.

*Prof. dr hab. Sławomir Kurpaska*  
*Dziekan*  
*Wydziału Inżynierii Produkcji i Energetyki*

# Przemówienie z okazji inauguracji roku akademickiego 2012/2013

*Sławomir Kurpaska*

## **Szanowni Państwo!**

Otwierając uroczystość inauguracji roku akademickiego 2012/2013 Wydziału Inżynierii Produkcji i Energetyki UR w Krakowie, w Zamiejscowym Ośrodku Dydaktycznym w Milówce pragnę gorąco powitać przybyłych naszych gości.

Wkraczamy w 36-y rok akademicki w historii naszego Wydziału. W połowie września br. uroczystie obchodziliśmy jubileusz 35-lecia Wydziału, oraz 40-lecia kształcenia na kierunku Technika Rolnicza i Leśna. Wydział Inżynierii Produkcji i Energetyki rozpoczął działalność 1 października 1977 roku. Jubileusz był okazją do podsumowania bogatego dorobku naszego Wydziału, a także do próby wejrzenia w przyszłość. W związku z jubileuszem powstała monografia pt. „Inżynieria rolnicza w dobie innowacyjnej gospodarki”. Gorąco zachęcam do sięgania po nią.

Inauguracja roku akademickiego jest jedną z ważniejszych dat w kalendarzu wydarzeń każdego wydziału, bowiem jest to uroczystość na której oceniamy okres miniony i kreślimy plany na przyszłość. Z jednej strony to proces dydaktyczny, a z drugiej to badania naukowe.

Ubiegły rok to też okres, w którym kontynuowaliśmy nasze wspólne wysiłki nad tym, by nasz wydział był jeszcze bardziej atrakcyjny dla nowych kandydatów na studia. Pracę nad przystosowaniem programów studiów do tzw. Krajowych Ram Kwalifikacji zawodowych wykonywali liczni członkowie zespołów. Dzięki nim nasz system kształcenia jest „kompatybilny”, jak to się brzydko mówi z angielska, z wszystkimi znaczącymi systemami kształcenia na poziomie wyższym w krajach UE. W zakresie dydaktyki opracowaliśmy nowe programy na I i II stopień studiów, programy zgodne ze wspomnianymi Ramami Kwalifikacji Zawodowej.

Filarem integralnie związanym z tą działalnością są studenci. W rozpoczynającym się roku akademickim naukę podejmie blisko 310 studentów studiów

stacjonarnych, w tym na kierunku TRIL – 70, ZiIP – 135 oraz Odnawialne Źródła Energii i Gospodarki Odpadami – 85. Na tych kierunkach przyjęliśmy wariant kształcenia modułowego, tzn. po ukończeniu zestawu przedmiotów stanowiących kanon wykształcenia proponujemy poszerzenie wykształcenia w zakresie zainteresowań studentów. Naszym najmłodszym, pod względem kształcenia, „dzieckiem” jest kierunek Odnawialne Źródła Energii i Gospodarka Odpadami. Złożony w ub. roku wniosek do ministerstwa uzyskał akceptację, stąd w br. przyjmujemy pierwszych studentów na ten kierunek studiów. W naszej opinii, a w dobie rozlicznych dyrektyw Parlamentu Europejskiego absolwenci tego kierunku znajdą pracę na rynku. Nasz wniosek na tzw. kierunek zamawiany uzyskał finansowe wsparcie ministerstwa. W ramach tego wniosku, oprócz zapewnienia kształcenia na najwyższym poziomie, wymiernym efektem będzie nowoczesna wielostanowiskowa pracownia komputerowa, w której zostaną zainstalowane programy komputerowe służące procesowi dydaktycznemu.

Drugą poza dydaktyką, składową pracy Wydziału, są badania naukowe. Cieszy nas zapowiedź, że na naukę przeznaczac się będzie więcej środków, ale też dręczy nas wielka obawa, czy środki te będą dostępne również dla szeroko rozumianej problematyki badawczej z zakresu prowadzonych na Wydziale kierunków studiów. Tu z wielkim niepokojem muszę stwierdzić, że jak dotychczas nie widać takich planów. Na liście dyscyplin nauki, w których można aplikować o granty finansowane przez Narodowe Centrum Nauki – mimo usilnych zabiegów – nie pojawiła się nie lubiana ostatnio nazwa „inżynieria rolnicza”. Istnieje co prawda tzw. panel „Inżynieria procesów i produkcji”, jednak dotyczy on obszaru nauk stosowanych z chemii, mechaniki lub procesów wytwarzania produktów przemysłowych. W tym względzie zaczynamy dorównywać krajom zachodnim, gdzie już kiedyś stwierdzono, że „inżynieria rolnicza to nie nauka”. Skutki tych stwierdzeń widać już dzisiaj – totalna niechęć do studiowania dyscypliny, która nie ma uznania władz i społeczeństwa.

Bez optymalnego wykorzystania istniejących zasobów rolniczych, zmniejszenia uciążliwości pracy, automatyzacji rolniczych procesów produkcyjnych niemożliwy jest rozwój ludzkości. A jest nas już 7 mld, co oznacza, że od roku 1820 liczba mieszkańców Ziemi wzrosła siedmiokrotnie, czy w takim samym tempie rośnie pozyskiwanie surowców? Czy w takim tempie rośnie produkcja żywności? Wiele podobnych i podstawowych pytań spędza nam sen z powiek, a my niestety coraz bardziej brniemy w biurokrację, nowe systemy, jesteśmy zasypywani koniecznością budowy nowych procedur, nowych standardów, planów, programów ram KRK, umów, kontraktów itd. Bo tak ma być w całej Unii Europejskiej – słyszymy. Tu się obawiam, że jak tak dalej pójdzie – i obym się mylił – to nasza UE utonie w biurokracji, papierach, procedurach i niestety w długach.

Jednak pomimo tych uciążliwości, pracownicy Wydziału nieźle sobie radzą w nowej rzeczywistości. Z każdym rokiem notujemy wzrost liczby publikacji



naszych pracowników, w postaci wysoko punktowanych publikacji naukowych, zgłaszanych patentów i wzorów użytkowych. Pracownicy tylko w ostatnich dwóch latach opublikowali 8 monografii naukowych, byli autorami kilkunastu prac opublikowanych w wysoko punktowanych czasopiśmie (w tym kilka opublikowanych w czasopiśmie posiadającym Impact Factor) są autorami dwóch patentów, ponadto zgłosili 4 wnioski patentowe (w tym jeden tzw. europejski), wykonywali ekspertyzy o innowacyjności rozwiązań przemysłowych, są również recenzentami prac publikowanych w czasopiśmie z IF. W mijającym roku akademickim realizowaliśmy łącznie 10 różnych grantów na łączną kwotę ok. 6 milionów złotych, które w tej chwili są podstawowym źródłem finansowania badań. Ważne jest zatem, by pracownicy Wydziału byli w dalszym ciągu co najmniej tak samo aktywni, i przy tym skuteczni, w pozyskiwaniu kolejnych grantów. Jest nadzieja tej aktywności, bowiem w ostatniej edycji Programu wspierania infrastruktury badawczej w ramach Funduszu Nauki i Technologii Polskiej dwa wnioski złożone przez pracowników naszego wydziału na kwotę blisko 1,8 mln zł. uzyskały pozytywną ocenę ekspertów ministerstwa.

Jest sprawą istotną by badania naukowe współgrały z prowadzonymi kierunkami studiów. Niezbędnym warunkiem do prowadzenia badań są odpowiednie wyposażone laboratoria. Możemy się pochwalić, że w ostatnim roku wzbogaciliśmy się o szereg urządzeń które zostaną wykorzystane do badań i w procesie dydaktycznym. Mamy dobrze wyposażone laboratoria z zakresu robotyki, elektrotechniki, analizy zaspakajania potrzeb energetycznych obiektu ogrodniczego przez urządzenia energetyki odnawialnej, w tym również laboratorium z zakresu magazynowania ciepła, laboratoria do analizy jakości produktów rolniczych, do analizy procesu przetwarzania biomasy w paliwa kompaktowe. Posiadamy również wyposażone na poziomie europejskim laboratoria do wytwarzania biopaliw ciekłych, gazowych do analizy procesu fermentacji biomasy oraz laboratorium z zakresu fotowoltaiki. Dobrze rozwinięte są także stanowiska z zakresu rolnictwa precyzyjnego oraz do diagnostyki urządzeń technicznych. Bazę laboratoryjną w najbliższym czasie zwiększy aparatura z zakresu termicznego przetwarzania biomasy. Już obecnie wybudowany został obiekt, w którym będzie możliwość prowadzenia badań naukowych. Powstanie laboratoryjna farma fotowoltaiczna o mocy znamionowej blisko 15 kW.

Liczymy również, że nasz projekt na rozbudowę jednego z istniejących obiektów wydziału zyska wsparcie - jest przyrzeczenie JM Rektora UR o „zielonym świetle” dla tej inwestycji.

Myślę, że nasze możliwości prowadzenia badań są rzeczywiście duże, należy je jedynie optymalnie, w domyśle jeszcze lepiej, wykorzystać.

Inauguracja nowego roku akademickiego skłania do przedstawienia planów Wydziału na najbliższą przyszłość. Sądzę, że konieczne będą prace nad kolejnymi specjalnościami, tak by wyjść naprzeciw potrzebom rynku pracy. Należy przy

tym brać pod uwagę głosy państwa studentów, myślę tu o ankietach oceniających zajęcia dydaktyczne czy też opinie studentów biorących udział w pracach wydziałowej komisji dydaktycznej. Uważam, że potrzebna jest ściślejsza współpraca z pracodawcami, zarówno na etapie tworzenia programów studiów, jak i prowadzenia zajęć. W trosce o doskonalenie jakości kształcenia powołana została na naszym Wydziale Rada Patronacka grupująca przedstawicieli kilkunastu przedsiębiorstw, przedsiębiorstw w których nasi absolwenci znajdują najczęściej zatrudnienie. Zadaniem tej Rady jest opiniowanie programu studiów wraz z sugestiami ich zmian. Sugestie zaowocowały m.in. uwzględnieniem zgłaszanych postulatów przy opracowaniu zmodyfikowanych programów studiów na realizowanych kierunkach. Powołaliśmy również System Jakości Kształcenia. Wszystkim, którzy w ten trudny proces byli zaangażowani za ich wysiłek serdecznie dziękuję.

Na Wydziale dzięki zaangażowaniu wielu pracowników obserwujemy proces internacjonalizacji studiów. Już teraz pracownicy Wydziału oferują kursy w języku angielskim. W ostatnich dwóch latach gościliśmy studentów z Norwegii, Niemiec, Hiszpanii, Czech i Turcji. Przyjmujemy również od naszych partnerów na praktyki studentów z Lwowskiego Narodowego Uniwersytetu Rolniczego, część tych studentów studiuje pełny semestr na naszym wydziale. Sądzę, że ten kierunek należy dalej rozwijać. Planujemy uruchomić studia w języku angielskim, na II-im stopniu na kierunku TRiL, nie tylko dla studentów z Polski ale również i z zagranicy.

## **Szanowni Państwo!**

Tak się składa, że bieżący rok akademicki jest również dla nas, władz dziekańskich rokiem, w którym wzięliśmy pełną odpowiedzialność za rozwój wydziału. Naszym mottem jest zapewnienie pełnego profesjonalizmu. Pod pojęciem tym rozumiem nie tylko kompetentność w prowadzeniu zajęć dydaktycznych ale również i badań naukowych. Pod tym pojęciem kryją się również słowa klucze: zaufanie przez Państwa do nas, nas nauczycieli akademickich oraz pełna odpowiedzialność. Hasła te działają na zasadzie sprzężeń zwrotnych. Zarówno my oczekujemy ich pełnej realizacji od państwa, ale i państwo-studenci macie pełne prawo oczekiwać, że czas spędzony w murach tego wydziału nie będzie czasem straconym.

Poprzedni rok akademicki był też rokiem, gdy z żalem pożegnaliśmy wieloletnich pracowników naszego wydziału, m.in. prof. Stanisława Gąsiorka. Przez wiele lat był z nami, dzielił się swoją wiedzą i mądrością, uśmiechem a czasem swoimi troskami.

Historii powstania Zamiejscowego Ośrodka Dydaktycznego oraz roli jaką odegrał w nim zmarły Pan Profesor będzie poświęcone specjalne wystąpienie prof. Rudolfa Michałka.

Z moich wspomnień związanych z Profesorem zawsze pozostanie On w mojej pamięci jako niezmiernie życzliwy człowiek, oddany bez reszty studentom nie tylko w ośrodku w Krakowie ale przede wszystkim w Zamiejscowym Ośrodku Dydaktycznym. Był zawsze pełen dynamizmu: będzie nam Go brakowało.

Uczcijmy Jego pamięć minutą ciszy.

## **Szanowni Państwo!**

Mamy świadomość, że inauguracja roku akademickiego jest to nasze wspólne święto. Święto przede wszystkim tych wszystkich, którzy z tym wydziałem są w szczególny sposób związani: pracowników, od administracji począwszy, na nauczycielach akademickich skończywszy. Was drodzy studenci, absolwentów wszystkich poziomów kształcenia – inżynierów, magistrów i doktorów, oraz tych, którzy na tym wydziale uzyskali prawo do samodzielności naukowej, naszych doktorów habilitowanych. Przyjmijcie wszyscy Państwo najlepsze życzenia powodzenia na następnych etapach Waszej kariery zawodowej i naukowej.

Zwracam się też do Was, studentów: spotkacie tu lub już spotkaliście swoich nauczycieli i mistrzów, którzy mam nadzieję, tak jak w mojej pamięci o moich mistrzach i nauczycielach, pozostaną na zawsze w Waszej wdzięcznej pamięci. Ufam, że wraz z upływem lat, wasz szacunek i uznanie dla nich będzie niezmiernie rosło. Waszym rodzicom i Waszym najbliższym, którzy wraz z Wami będą dzielić trudy dalszego studiowania życzę, by mogli w pełni uczestniczyć w Waszej radości i dumie z Waszych osiągnięć. Wszystkim Państwu, życzę wielu satysfakcji i sukcesów w nowym roku akademickim.

Dziękuję za uwagę.

Rok akademicki 2012/2013 uważam za otwarty.

## **Szanowni Państwo!**

Zwracam się do Was – absolwentów Wydziału. Serdecznie witam Państwa, absolwentów Wydziału Inżynierii Produkcji i Energetyki UR w Krakowie. Witam Was, wasze rodziny, znajomych. Dzisiejsza uroczystość to dzień w którym cisnie się na usta słowo dziękuję: dziękuję tym wszystkim, którzy wnieśli swój wkład w proces kształcenia tegorocznych absolwentów, nauczycielom akademickim, administracji i pracownikom dziekanatu. Dziękuję władzom dziekańskim, którzy odpowiadali podczas Państwa studiów za całokształt funkcjonowania Wydziału, a więc Panu prof. Norbertowi Marksowi oraz Panu prof. Tadeuszowi Juliszewskiemu.

Parę lat temu podczas uroczystej immatrykulacji staliście się Państwo studentami naszego Wydziału. Wtedy perspektywa otrzymania dyplomów

wydawała się tak odległa, że śmiem twierdzić nikt z Was nie wyobrażał sobie tego faktu. Dzisiaj, ten dzień jest rzeczywistością, a uroczystość wręczenia dyplomów jest spełnieniem roty ślubowania wypowiedzianej przez ówczesnego studenta,

a dziś absolwenta. Wszyscy Państwo, absolwenci naszego Wydziału winniście spoglądać z optymizmem w przyszłość, ponieważ każdy z Was jest dobrze przygotowany do podjęcia trudów pracy zawodowej, zwłaszcza tej, z zastosowaniem nowoczesnych technologii stosowanych w obszarach związanych wyuczonym kierunkiem studiów. Sądzę, że okres spędzony na Wydziale będziecie mile wspominać, być może tym milej im z dalszej perspektywy będziecie go oceniać. Bardzo bym jednak nie chciał byście uznali ten etap za całkowicie zamknięty. Nie chcę aby po Waszym odejściu z Wydziału został tylko stos dokumentów, trochę zdjęć. Ranga dyplomu Uniwersytetu Rolniczego zobowiązuje każdego z absolwentów do współpracy z Uczelnią a przede wszystkim z Wydziałem, poprzez Stowarzyszenie Absolwentów Wydziału i organizacje zawodowe. Od ponad 10 lat działa Stowarzyszenie Absolwentów Wydziału. Wśród licznych celów jego działania są takie, jak upowszechnianie osiągnięć naukowych i dydaktycznych Wydziału, współudział w tworzeniu wspólnoty akademickiej. Proszę, o ile to możliwe włączcie się Państwo w działalność tego Stowarzyszenia.

Uroczystość wręczenia dyplomów ukończenia studiów, to Święto, podczas którego wspomina się i myśli o Tych, do których wdzięczność dopiero z czasem nabiera coraz większego znaczenia. Nie sposób w tej chwili wymienić Wszystkich, ale wśród nich są na pewno, Rodzina, Najbliżsi, Promotor, Wykładowcy, Pracownicy dziekanatu. Święto, w którym warto raz jeszcze spojrzeć na studia, jak na czas poświęcony temu, by znaleźć, zobaczyć, posłuchać i zapamiętać, ale i uświadomić sobie, że studia to tylko pewne interludium w nieustannym zdobywaniu – poszukiwaniu sensu istnienia i tego, co wiedzą chcemy nazywać. Uczelnia nie powinna zapomnieć o swoich absolwentach. To przecież przez nich, poprzez Was Szanowni Absolwenci, to, co uniwersyteckie dyfunduje w środowiska społeczne, kulturalne, polityczne, gospodarcze i edukacyjne. Poprzez absolwentów i ich kariery Wydział a tym samym i Uniwersytet Rolniczy buduje swoją renomę i historię. Uroczystość rozdania dyplomów jest, wraz z inauguracją, jedną z dwóch najważniejszych uroczystości w przebiegu studiów. Te dwa wydarzenia spinają studia. Oba są pewnym symbolem, ale to co najważniejsze ma miejsce w okresie pomiędzy nimi. Nabyliście w trakcie studiów nie tylko wiedzę i umiejętności, czego dowodem są dyplomy, które za chwilę otrzymacie, ale też staliście się mądrzejsi i dojrzałsi. To też efekt studiów, traktowanych jako rodzaj inwestycji w samych siebie. Gratulując wyróżnienia i doceniając Wasze osiągnięcia, proszę, zachowajcie ten czas spędzony w murach Wydziału w swojej wdzięcznej pamięci.

Wydział w ostatnich latach przygotował między innymi szeroką propozycję szkoleń podyplomowych. Macie prawo liczyć na swoich nauczycieli. Wasza Alma Mater będzie Was zawsze witała serdecznie. Zależy nam na Waszych opiniach, dotyczących samego kształcenia. Wasze głosy mają realny wpływ na konstruowanie lub modyfikację programów studiów.

## **Szanowni Państwo!**

Żyjemy w tzw. trudnych czasach, w okresie światowego kryzysu ekonomicznego. Te trudne czasy szczególnie boleśnie dotyczą młode osoby, wchodzące w dorosłe życie. Socjologowie ukuli termin prekariat. Jest to nazwa nowej klasy społecznej obejmującej także młodych, wykształconych, seryjnych stażystów, tymczasowych pracowników, bezrobotnych, a przez to w dużym stopniu ludzi wykluczonych. Na Zachodzie wspomina się o „pokoleniu iPODa”, przy czym nie jest to nazwa znanego urzędnika ale skrót od słów insecure, pressured, overtaxed, debtridden czyli niepewni, pod presją, nadmiernie opodatkowani, zadłużeni. Wspomina się wręcz o straconym pokoleniu. Mam jednak nadzieję, że w Państwu, absolwentach naszego Wydziału drzemie na tyle duży potencjał, że nie będziecie mieć problemu ze znalezieniem dobrej pracy. Jesteście dobrze wykształceni i ten fakt powinniście przyjąć za podstawę dalszego działania. Kryzys nie będzie trwał wiecznie. Trwajcie zatem przy swoich planach i swoich marzeniach. Przed Wami całe życie. Życzę Wam: abyście zrealizowali swoje życiowe plany, nie tylko zawodowe. Życzę byście wiedzę wyniesioną z uniwersytetu stale rozwijali, również w kontakcie z macierzystym Wydziałem. Chciałbym, żeby o Was, absolwentach Wydziału, ambasadorach Wydziału, mówiono dobry fachowiec i porządny, uczciwy człowiek.

Chcemy w większym stopniu dostosować kształcenie do praktyki; stąd planujemy uwzględnianie opinii przyszłych pracodawców w pracach wydziałowych komisji związanych z realizacją procesu dydaktycznego. To zbliżenie do praktyki jeszcze bardziej pogłębi się po niedawnym uzyskaniu przez Wydział dofinansowania na podniesienie jakości kształcenia. W tym miejscu moja prośba do Was: otrzymacie Państwo w formie elektronicznej ankiety dotyczące waszego zatrudnienia. Proszę odeślijcie je na adres zwrotny gdyż analiza ich treści umożliwi spełnienie zadania stojącego przed Wydziałem: zadania polegającego na śledzeniu losów swoich absolwentów.

## **Szanowni Absolwenci!**

W imieniu Rady Wydziału i całej społeczności akademickiej składam Państwu serdeczne gratulację i życzę udanego zdyskontowania zdobytej wiedzy w życiu zawodowym. Życzę Państwu, żeby praca była dla Was źródłem osobistej

satysfakcji i stanowiła źródło godnej egzystencji materialnej. Mówimy „matka”, „matka ojczyzna”, Alma Mater, w tym ostatnim przypadku myśląc o uczelni, która Was karmiła wiedzą, a nieraz w miarę swoich możliwości wspierała również materialnie. Przeciwno ojczyźnie, rodzicom i uczelni nie godzi się występować, należy na równi darzyć szacunkiem. Przed kilku laty, tuż po immatrykulacji kiedy zostaliście Państwo studentami, Gaudeamus Igitur witał Was w murach naszej uczelni, dziś ta stara pieśń również zabrzmiała na zakończenie przez Państwa tego etapu życia. Nie mówię żegnam, mówię do widzenia, myślę że nasze ścieżki będą się krzyżować, nie tylko w Internecie, ale też na zjazdach absolwentów. Gratuluję Wam uzyskanych dyplomów i dziękuję za czas spędzony z nami. Życzę wszelkiej pomyślności zarówno w życiu zawodowym jak i osobistym.

Dziękuję wszystkim za przybycie i zamykam tę część naszej uroczystości.

Uroczystość inauguracji roku akademickiego powiązana jest z uroczystym odsłonięciem tablicy pamiątkowej. Na tablicy zawarte są następujące słowa:

**W budynku tym od 2000 roku prowadzono studia  
w Zamiejskowym Ośrodku Dydaktycznym Wydziału Inżynierii Produkcji  
i Energetyki Uniwersytetu Rolniczego  
im. Hugona Kołłątaja w Krakowie.**

**Ośrodkiem kierował Profesor Stanisław Gąsiorek.**

**Tablicę ufundowali pracownicy, absolwenci i studenci Wydziału.**

**Kraków – Milówka, 2012 r.**

Podczas tej uroczystości Dziekan powitał studentów zebranych na uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej bytności Wydziału w Zamiejskowym Ośrodku Dydaktycznym oraz wspomnieniu zmarłego w ubiegłym roku prof. Stanisława Gąsiorka. Powitał również gospodarza parafii, przedstawicieli władz samorządowych, przedstawicieli szkół z Milówki. Ze szczególnym wzruszeniem powitał Żonę profesora, rodzinę oraz osoby zaprzyjaźnione z profesorem.

Zamiejskowym Ośrodkiem Dydaktycznym z upoważnienia władz dziekańskich kierował przez cały okres Profesor Stanisław Gąsiorek. Mottem życiowej tej niezwykłej postaci były słowa: „Człowiek jest tyle wart, ile potrafi dać z siebie drugiemu człowiekowi”. Wszyscy ludzie, którzy Go znali zgodnie twierdzą, że Profesor tak właśnie żył. Był lubianym i uznanym pedagogiem, osobą otwartą i pomocną. Często powtarzał: „Młodzież jest najważniejsza”.

Dziekan skierował do Wójta Gminy Milówka słowa podziękowania za umożliwienie uczczenia istnienia tego ośrodka oraz Osoby Pana Profesora. Podziękował również studentom i absolwentom tego ośrodka – jednych ze współfundatorów tej tablicy oraz wszystkim tym, którzy byli zaangażowani w jej powstanie.

Na końcu poprosił ks. Prałata Józefa Nędzę o uroczyste jej poświęcenie.



Fot. 1. Uroczyste otwarcie Konferencji związanej z Jubileuszem 35-lecia Wydziału Przemawia prof. dr hab. inż. Włodzimierz Sady – Rektor UR w Krakowie

## Wybrane wyposażenia z bazy laboratoryjna Wydziału



Fot. 2. Stanowisko do destylacji olejków eterycznych (aparat Derynga)



Fot. 3. Stanowisko do badań budowy anatomicznej roślin





Fot. 4. Stanowisko do analizy jakości produktów żywnościowych (polarymetr P300, wirówka laboratoryjna, homogenizator)



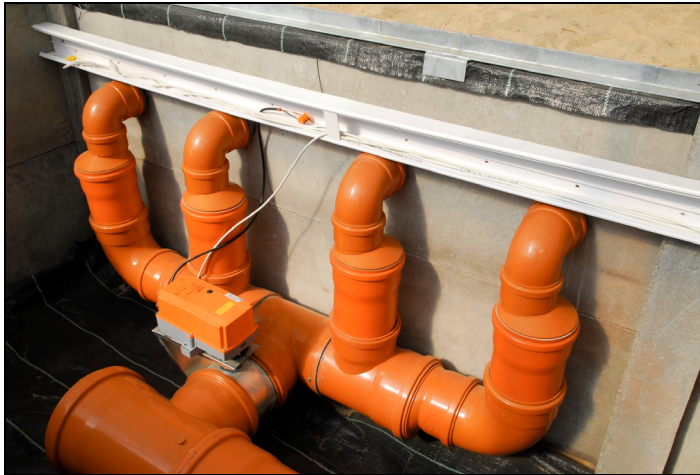
Fot. 5. Pompa ciepła w laboratorium z wykorzystania urządzeń energetyki odnawialnej w obiekcie ogrodnictw



Fot. 6. Urządzenia energetyki odnawialnej  
(płaskie i próżniowy kolektor słoneczny, panel fotowoltaiczny)



Fot. 7. Doświadczalny tunel foliowy  
do analizy zagadnień magazynowania nadwyżki ciepła



Fot. 8. Podłączenie kolektora do analizy intensywności magazynowania w akumulatorze kamiennym w tunelu doświadczalnym



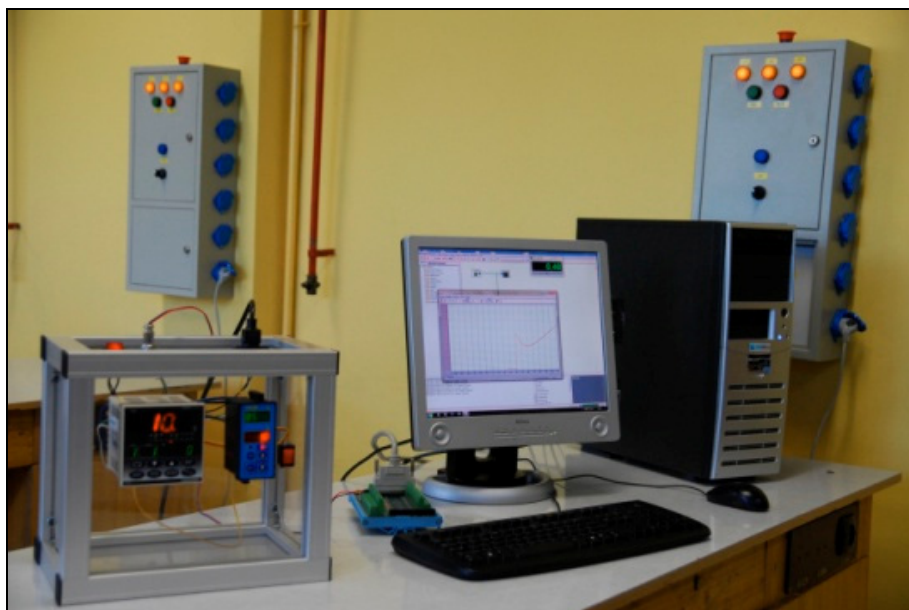
Fot. 9. Wymiennik ciecz – powietrze do magazynowania ciepła w akumulatorze wodnym



Fot. 10. Stacja meteorologiczna do pomiaru parametrów otaczającego klimatu



Fot. 11. Wyposażenie stanowiska w laboratorium elektrotechniki, elektroniki i metrologii



Fot. 12. Laboratorium automatyki – cyfrowy regulator PID



Fot. 13. Laboratorium robotyzacji procesów technologicznych – instalacja udojowa



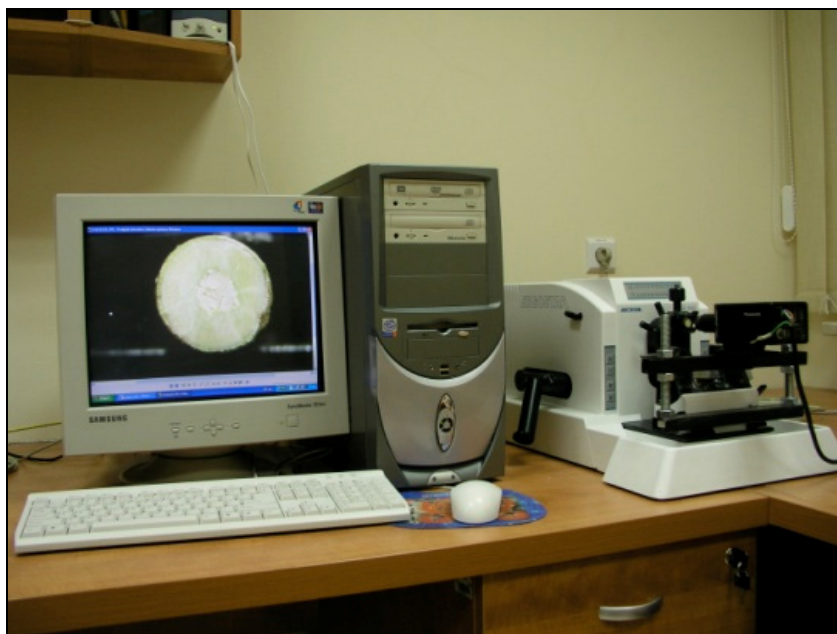
Fot. 14. Laboratorium do wytwarzania kompaktowych biopaliw stałych



Fot. 15. Laboratorium fotooptyczne



Fot. 16. Maszyna wytrzymałościowa MTS INSIGHT2

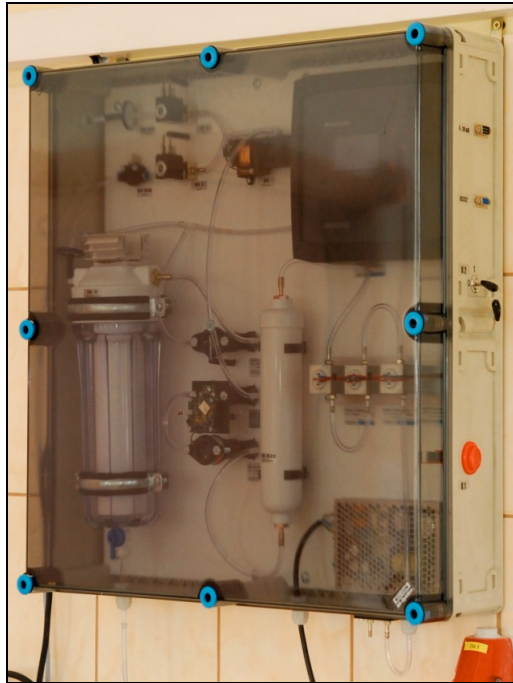


Fot. 17. Stanowisko komputerowej analizy obrazu



Fot. 18. Stanowisko do analizy procesów podczas kompostowania biomasy





Fot. 19. Analizator jakości biogazu



Fot. 20. Laboratorium robotyzacji procesów technologicznych



## Wspominając Milówkę myślę o Gąsiorku

*Rudolf Michałek*



W dniu 13 października 2012 r. odbyła się w Punkcie Zaocznego Kształcenia Wydziału Inżynierii Produkcji i Energetyki UR w Krakowie doniosła uroczystość inauguracji nowego roku akademickiego 2012/2013 w Milówce. Była to o tyle nietypowa impreza, że nie wręczono nowym studentom indeksów, bo naboru już nie było, zgodnie z nową Ustawą, ale za to uroczystość wręczono dyplomy ukończenia studiów I<sup>o</sup> inżynierskie i II<sup>o</sup> magisterskie. Dodatkowym punktem uroczystości było odsłonięcie tablicy pamiątkowej dla uczczenia pamięci dr hab. Stanisława Gąsiorka – profesora Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, który kierował ośrodkiem od momentu jego powołania aż do samej śmierci. Przemawiając w czasie uroczystej akademii zwróciłem uwagę na nietypowy układ, gdzie wśród licznej grupy absolwentów i zaproszonych gości brakuje głównego bohatera „Milowskich spotkań” Profesora Stanisława Gąsiorka. Zawsze bowiem wszystkie uroczystości akademickie w Milówce kręciły się wokół Jego osoby. On je organizował, witał gości i sterował programem. Zaistniałą sytuację porównałem z końcowym fragmentem trylogii Henryka Sienkiewicza, gdzie w ostatnim rozdziale Pana Wołodyjowskiego opisany jest pogrzeb Pana Michała (Henryk Sienkiewicz, r. 1888). Żegnając bohaterskiego Pułkownika Hetman Wielki Koronny, późniejszy Król Jan III Sobieski wołał w uniesieniu:” Pułkowniku Wołodyjowski, larum grają, Ojczyzna w niebezpieczeństwie, ty się nie zrywasz, na koń nie wsiadasz, szabli nie chwytasz...”. Hetman wiedział, że nawet najbardziej doniosłym głosem nie przywróci do życia Pułkownika, tak jak i my wszyscy zgromadzeni na Sali uczestnicy akademii nie przywrócimy fizycznie do życia Gąsiorka. Czasu nie da się zatrzymać, ani tym bardziej cofnąć i z tej oczywistej prawdy pozostaje nam tylko przywrócić wspomnienia o Człowieku i Jego wielkim dziele. Świat współczesny dysponuje szeroka gamą technicznych środków przekazu, ułatwiających odtworzenie zaszłości. One pozwolą nam zachować w sercach

i umysłach obraz Człowieka, który już odszedł, ale pamięć o Nim pozostanie, dopóki żyć będzie to pokolenie.

Odtwarzając więc z własnej pamięci obraz Profesora Stanisława Gąsiorka, którego dalej będę nazywał w skrócie Staszkiem chcę go połączyć z rozwojem Zamiejscowego Ośrodka w Milówce, bo zawsze wspominając Milówkę myślę o Gąsiorku.

Mój pomysł nie jest oryginalny, ale zaczerpnięty z historii. W byłym Związku Radzieckim często powtarzano: mówisz partia, myślisz Lenin. W Polsce całe lata 70-te na wszystkich zjazdach i konferencjach skandowano: Partia-Gierek. Podobnie, dla nas, przybyłych tu z Krakowa, postać Gąsiorka kojarzyć się będzie z Milówką i naszą wspólną przygodą dydaktyczną.

Kiedy to się zaczęło? Dzisiaj to wszyscy tu zgromadzeni jeszcze pamiętają, bo to przecież niewiele ponad 10 lat. W zeszłym roku akademickim obchodziliśmy mały jubileusz 10-lecia studiów w Milówce a jego organizatorem był Gąsiorek. Czas jednak przemija a pamięć ludzka jest zawodna, trzeba więc ocalić od zapomnienia ludzkie dokonania, aby stały się zaczynem nowych i twórczych wydarzeń. Zanim zacznę odtwarzać historię Ośrodka, wróć pamięcią jeszcze wstecz o 20 lat. Był to rok 1986, wyznacza on datę powołania do życia Żywieckiego Parku Krajobrazowego z siedzibą w Bielsku-Białej. Jego inicjatorem był Antoni Urbaniec, wcześniejszy wicewojewoda bielski. Miałem wówczas zaszczyt i przyjemność pełnić obowiązki Posła na Sejm IX kadencji i to skłoniło władze wojewódzkie do powierzenia mi obowiązków przewodniczącego Rady Naukowo-Społecznej tegoż parku. Wśród jego członków było wielu przedstawicieli służby leśnej, instytucji naukowych i administracji oraz jedyny reprezentant spółdzielczości rolniczej – prezes Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „Płomień” w Milówce mgr inż. Stanisław Gąsiorek. To było moje pierwsze bezpośrednie zetknięcie się ze Staszkiem, choć wcześniej znałem Go, ale z trybuny stadionu, jako piłkarza Unii Żywiec.

W trakcie posiedzeń Rady i obchodów terenowych Parku, dostrzegłem wyjątkowe zainteresowanie problematyką ekologiczną Staszka. Tam zrodziła się myśl podjęcia pracy doktorskiej traktującej o ubocznych skutkach wypasu owiec na halach górskich. Najbliżej tej tematyki był profesor Ryszard Kostuch i On też pokierował dalej całym przewodem przeprowadzonym na Wydziale Inżynierii Środowiska i Geodezji ówczesnej Akademii Rolniczej w Krakowie. Obrona odbyła się w roku 1992. Ważny społecznie problem został rozwiązany, podobnie jak i cała Rada Naukowa bo uznano, że w nowej rzeczywistości politycznej jest niepotrzebna. U Staszka jednak rozbudziła się ambicja naukowa wywołana głodem wiedzy i potrzebą dalszego jej poszerzania. To były sprzyjające okoliczności stopniowego zacieśniania współpracy pomiędzy już dr Gąsiorkiem i Jego RSP a naszym Wydziałem Techniki i Energetyki Rolnictwa AR w Krakowie. Pomostem do poszerzenia współpracy stała się zmaterializowana inicjatywa powołania do życia Gorskiej Stacji Badawczej, utworzonej na bazie rozbudowy

jednego z baraków RSP w Milówce. Wszystkie prace adaptacyjne przeprowadziliśmy własnymi siłami przy finansowym wsparciu Urzędu Wojewódzkiego w Bielsku-Białej i niewielkiej pomocy naszej Uczelni. Ważniejszym od bazy materialnej stał się program badawczy stacji. W oparciu o przegląd naukowy i dyskusję z władzami administracyjnymi województwa określono go jako: „techniczno-ekonomiczne i energetyczne zagadnienia rolnictwa w rejonach górskich i podgórskich”. W tym obszarze badawczym, zrodziła się inicjatywa rozprawy habilitacyjnej, której autorem był dr Stanisław Gąsiorek. Przewód habilitacyjny przeprowadziła Rada naszego Wydziału a kolokwium habilitacyjne odbyło się w czerwcu 1999 r. W ten sposób jedyny prezes Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Polsce uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego i osiągnął samodzielność naukową, wykorzystaną w pracy badawczej i dydaktyczno-wychowawczej na naszym Wydziale, gdzie został zatrudniony początkowo w wymiarze 1/2 etatu a później na całym etacie.

Uzyskany awans naukowy Staszek uznał za nowy obowiązek nie tylko na Uczelni, ale przede wszystkim w służbie na rzecz rozwoju własnego Regionu. Sam pomysł powołania Zaocznego Ośrodka Dydaktycznego (ZOD) w Milówce zrodził się w podróży w pociągu. Wracaliśmy w czwórkę: ówczesny rektor Zbigniew Ślipek, dziekan Józef Kowalski, dr hab. Stanisław Gąsiorek i ja (Rudolf Michałek) z konferencji w IBMER w Warszawie, poświęconej problematyce energetycznej w rolnictwie. Mówiono na niej wiele o konieczności edukacji w terenie oraz upowszechnianiu wyników w bezpośredniej praktyce. To skierowało nasze myśli na własną inicjatywę powołania do życia w Milówce Zaocznego Ośrodka Dydaktycznego naszego Wydziału. Argumentów za było bardzo wiele: niski wskaźnik skolaryzacji w rejonie, rozbudowana sieć szkół średnich i wreszcie działająca od kilku lat Górská Stacja Badawcza. Odtwarzając w pamięci tamtą dyskusję i nasz wspólny entuzjazm w niesieniu kaganka oświaty na Ziemię Żywiecką, zresztą bardzo nam bliską, choćby z racji urodzenia, przypomniła mi się historia przedstawiona przez Żeromskiego w noweli „Uciekła mi przepióreczka” (Stefan Żeromski, r. 1924 ). Myślę, że rolę profesora Przyłęckiego i jego przyjaciół odegraliśmy wspólnie z kolegami z naszego Wydziału a rola realizatora pomysłu czyli Smugonia przypadła Staszce. Różnica tylko w tym, że Grażynce, żonie Gąsiorka nie zaimponowali profesorowie, nadal pozostała wierna swojemu mężowi. W naszym układzie nikt nie był przegrany a prawie wszyscy wygrani. Spotkaliśmy się z ogromną życzliwością władz gminnych, na czele z wójtem Józefem Bednarzem, a także władz powiatowych w Żywcu. Inicjatywie od samego początku błogosławił miejscowy Proboszcz Ks. Prałat Józef Nęcza, który jako jedyny pozostał na swoim stanowisku do dzisiaj i corocznie odprawia msze w intencji studentów i kadry profesorskiej przy okazji inauguracji roku akademickiego. Pierwszą odbyliśmy w roku 2001. Przyjęliśmy wówczas 38 studentów. Miałem przyjemność wygłosić do nich pierwszy wykład akademicki. Po czterech latach studiów z przyjętej

grupy 23 osoby odebrało dyplomy inżynierskie krakowskiej Akademii. W całym okresie działalności ZOD do roku 2011 łącznie przyjęliśmy 333 studentów, z których stopień inżynierski ukończyło 161, co daje wskaźnik efektywności 40%. W roku 2006 rozpoczęliśmy rekrutację na drugi stopień magisterski. Do roku 2012 przyjęliśmy łącznie 70 osób, z czego dotąd ukończyło studia i uzyskało dyplom magisterski 50.

Dzisiaj, po 11 latach naszej działalności, dokonujemy pewnej wivisekcji podjętego dzieła. W mojej opinii wysoka ocena należy się zarówno studentom jak i kadrze profesorskiej. Ci pierwsi byli wyjątkowo pilni i zdyscyplinowani, swoje braki nadrabiali ogromnym wysiłkiem, uparcie dążąc do upragnionego celu, który los im niespodziewanie sprawił. Pochwała należy się także nauczającym. Pomimo odległości i wyjątkowo trudnego dojazdu, wszyscy chętnie prowadzili zajęcia w Milówce. Profesorowie nie wyręczali się najmłodszymi asystentami. Nie zawsze tak bywa w systemie kształcenia zaocznego. Dokonując analizy i oceny naszej działalności w Milówce kieruję pytania do naszych absolwentów: czy warto było podejmować trud? Co wam dały uzyskane dyplomy? Jak ocenianie nas, waszych nauczycieli? Czy zdobyta prawda was wyzwoliła? Mogę też postawić pytanie przed władzami Gminy i Powiatu: jak wykorzystujecie kadre u was wykształconą? To pytanie stawiam dzisiaj, a więc w okresie gdzie coraz częściej lansuje się tezę, że studia są produkcją bezrobotnych (Kowalski J., 2012). Nie podzielam takich poglądów. Nikt i nigdzie nie może tracić na poszerzaniu horyzontów myślowych i zdobywanej wiedzy. Nigdzie też na świecie dyplom ukończenia studiów nie daje gwarancji pozyskania pracy, ale niewątpliwie zwiększa szansę na jej uzyskanie. Tylko niektóre kierunki studiów, jak dotąd, gwarantują pracę w obranym zawodzie. Kto chce osiągnąć ten komfort niech wybiera: teologię, nauki wojskowe i policyjne. W życiu człowieka trzeba podejmować trudne decyzje i nie bać się ryzykować. Nie zawsze osiągniemy równocześnie: mieć i być, choć w miarę rosnącego poziomu intelektualnego nasze marzenia bardziej przewarzają się w stronę być.

Dzisiejsza uroczystość skłania nas do pewnego bilansu cośmy uzyskali i za jaką cenę, czy warto było. Przez minione 11 lat, to przecież niewiele w historii ludzkości, a tak wiele w naszym kontakcie, tak wiele się zmieniło. Po stronie Uczelni zmieniło się prawie wszystko: nazwa Uczelni, awansowaliśmy do miana Uniwersytetu i jesteśmy jedynym rolniczym w Polsce, zmieniła się nazwa Wydziału, nazwy katedr, zmienili się rektorzy, dziekani i kierownicy katedr. Dorosło nowe pokolenie samodzielnych pracowników naukowych. Część z nas przeszła już w stan spoczynku. Zmieniło się wiele także w Milówce. Nie ma już tych, którzy torowali drogę naszym wspólnym inicjatywom a później w codziennej pracy je wspierali. Będziemy o Was zawsze pamiętać i życzliwie wspominać. Na straży pozostał tylko Ks. Prałat Józef Nędzka. Serdecznie dziękujemy za owocne współdziałanie.

Swoje rozważania zacząłem od Profesora Gąsiorka i na Nim chcę je też zakończyć. To On przede wszystkim się zmienił w świętych obcowaniu. Jeszcze przed rokiem był razem z nami a dzisiaj przebywa, gdzie my zdążamy. Odszedł, ale dokonał dzieła, które zawsze przypominać nam będzie Jego osobę.

Kim był: romantykiem czy pragmatykiem? Zadaję to pytanie z własnym przekonaniem, że my Polacy jesteśmy w większości romantykami, mało wyciągamy wniosków z przeżytej historii. Najbardziej czcimy rocznice narodowych nieszczęść i porażek. Jednoczy nas tylko wspólne nieszczęście.

Profesor Gąsiorek spełniał rolę Smugonia, był i romantykiem i pragmatykiem czyli romantycznym pragmatykiem. Uznawał zasadę, że cel uświęca środki.

Z tym nie zawsze i do końca się z Nim zgadzałem. Z perspektywy minionego czasu obiektywnie jednak przyznaję i oddaję Mu cześć za to, że wszystko co robił, to nie dla własnej korzyści, ale dla wyższego społecznego celu. Wyznawał zasadę, że jest jedna forma nieśmiertelności, o którą warto zabiegać za życia to ludzka życzliwość. Na pewno ją uzyskał. Dzisiaj dokonujemy uroczystego odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku Jego czci. Niech ten dzień Jego obraz u nas żywych oddali od rozpamiętywania i bólu po Jego odejściu a skieruje na radosne chwile wspólnie z Nim spędzone. Słowa te kieruję w pierwszej kolejności do Jego Żony Grażynki, wiernie trwającej przy nim do końca, bez wątpliwości, które ogarnęły Dorotę Smugoniową.

Drogi Staszku, Twoje pielgrzymowanie ziemskie dobiegło końca, ale owoce pracy pozostały i stale będą przypominać Twoją osobę. Podróżowałaś tak wiele po cudownych miejscach, poszukując kontaktu i wsparcia duchowego. Zawsze ufając bezgranicznie Bogu, możesz dziś z góry powtórzyć za Asnykiem:

“I znów słyzałem te boskie wyrazy:  
Chodźcie tu do mnie, wy, którzy cierpicie,  
Chodźcie tu do mnie leczyć ziemskie zmyzy,  
We mnie jest spokój i we mnie jest życie,  
Nie płaczcie próżno na świeżej ruinie,  
Wszystko przemija, prawda nie przemienie!  
Więc posłuchałem słodkiego wezwania –  
I oto idę z mym sercem schorzałem,  
I pewny jestem twego zmiłowania,  
Bom wiele błądził, lecz wiele kochałem,  
I drogi życia przeszedłem cierniste...  
Więc Ty mnie teraz nie odepchniesz, Chryste!”

*Adam Asnyk, 1869r.*



Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,  
że w dniu 9 listopada 2011 r. odszedł od nas  
na zawsze nasz Przyjaciel i Kolega

śp

**PROFESOR  
STANISŁAW GĄSIOREK**

Był długoletnim pracownikiem naszego Wydziału,  
bez reszty oddany studentom i sprawom Uniwersytetu.  
Jego energia, pomysły i radość życia udzielały się  
każdemu z nas.

**ŻONIE GRAŻYNIIE I RODZINIE**

składamy wyrazy szczerego współczucia

**Dziekan wraz z Pracownikami  
Wydziału Inżynierii Produkcji i Energetyki  
Uniwersytetu Rolniczego**



Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 9 listopada 2011 r. zmarł

śp

**DR HAB. INŻ.  
STANISŁAW GĄSIOREK**

profesor UR

Wieloletni pracownik naszej Uczelni.  
Był pionierem badań z zakresu zrównoważonego  
użytkowania łąk i pastwisk. Poza pracą naukową  
prowadził aktywną działalność  
dydaktyczno-wychowawczą i organizacyjną,  
za co wielokrotnie został wyróżniony  
odznaczeniami państwowymi i resortowymi.

W osobie Zmarłego społeczność akademicka utraciła wspaniałego  
Człowieka, oddanego nauczyciela  
i wychowawcę wielu pokoleń młodzieży.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się 12 listopada 2011 r.  
o godzinie 12.00 w Katedrze Narodzenia  
Najświętszej Marii Panny w Żywcu,  
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego  
na miejsce wiecznego spoczynku.

**RODZINIE ZMARŁEGO**

wyrazy głębokiego współczucia składa

**Rektor i Senat  
Uniwersytetu Rolniczego im. H. Kołłątaja  
w Krakowie**





Fot. 21. Uroczystości pogrzebowe prof. St. Gąsiorka



Fot. 22. Miejsce wiecznego spoczynku prof. St. Gąsiorka



Fot. 23. Rok 1994 – spotkanie na łące wśród kaczęńców w Rycerce



Fot. 24. Rok 1995 – grupa na Przysłopie



Fot. 25. Rozmowa w przerwie konferencji



Fot. 26. Towarzyska dyskusja o rolnictwie górskim w Stacji Badawczej w Milówce



Fot. 27. Rok 1995 – odpoczynek na hali Przysłop



Fot. 28. Rok 1998 – spotkanie przy owcach na Przysłopie



Fot. 29. Rok 1999 – kulig w Beskidzie Żywieckim



Fot. 30. Rok 1995 – spotkanie przy ognisku



Fot. 31. Rok 1999 – spotkanie w stacji górskiej w Milówce



Fot. 32. Rok 1993 – po nominacji doktorskiej



Fot. 33. Na hali Przysłop



Fot. 34. Spotkanie na Hali Rycerzowej



Fot. 35. Uroczyste powieszenie krzyża w Stacji Górskiej



Fot. 36. Przed mszą na inaugurację roku





Fot. 37. Spotkanie na klubie Seniora Mechanizacji Rolnictwa



Fot. 38. Bankiet po Klubie Seniora



Fot. 39. Uroczysta kolacja na Szkole Naukowej w Zakopanem



Fot. 40. Rozmowy podczas kolacji w Zakopanem



Fot. 41. Spotkanie podczas inauguracji roku akademickiego w Milówce



Fot. 42. Ostatni bal prof. St. Gąsiorka – Milówka 2011



Fot. 43 Inauguracja roku akademickiego – Milówka 2005



Fot. 44. Odświeżenie tablicy pamiątkowej w budynku ZOD w Milówce – rok 2012

## Staszek

*Tadeusz Juliszewski*



To był jesienny poranek (9-go listopada 2011 roku), gdy jako Dziekan miałem właśnie rozpocząć posiedzenie Rady Wydziału. W takich okolicznościach zawsze przełączałem mój telefon komórkowy na wibracyjną sygnalizację połączeń – i nie odbierałem połączeń. Tym razem coś jednak skłoniło mnie aby odebrać połączenie; telefonował mój kolega Norbert Marks. „Zmarł Staszek Gašiorek” usłyszałem, co na chwilę odebrało mi głos. Staszek był bowiem u mnie kilka dni wcześniej w świetnym nastroju, by złożyć mi imieninowe życzenia. Piliśmy razem kawę rozmawiając wesoło.

Dziś, już ponad rok od jego śmierci; przypominam sobie nasze liczne spotkania i rozmowy. Odtwarzam je z pewnym trudem z pamięci, bo po pierwsze Staszka znałem przez kilkanaście lat, a po drugie – chyba jak każdy – nie starałem się by zapamiętać szczególnie każde spotkanie i rozmowę. Myślę bowiem, że jutro, pojutrze lub za kilka dni spotkam mego rozmówcę ponownie. Ze Staszkiem, niestety, już nigdy się nie spotkam i nie porozmawiam... Brak mi go, bo lubiłem jego bezpośredniość, życzliwość i energię, którą emanował na zewnątrz.

Moje wspomnienia o Staszku z pewnością nie oddadzą w pełni Jego charakteru i zasług jako uniwersyteckiego profesora, a zwłaszcza Kierownika Zamiejscowego Ośrodka Dydaktycznego Wydziału Inżynierii Produkcji i Energetyki w Milówce. Tym bardziej nie mogą przedstawić tego co zrobił i osiągnął jako Prezes Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Milówce – mimo że Staszka poznałem, gdy jeszcze „prezesował”. Właśnie tam prowadziłem przed laty Studencki Obóz Naukowy w 1997 roku. Tam też, to jest do Spółdzielni, wielokrotnie przyjeżdżałem aby dyskutować o naukowych problemach zastosowania biomasy do celów grzewczych z nim i z doktorem Janem Kąkolem (wtedy jeszcze doktorantem Staszka). Wspomnienia moich kolegów, zamieszczone w tej monografii, z pewnością przypomną Staszka lepiej – znali go przecież znacznie dłużej.

Piszę te słowa, aby utrwalić w pamięci kolegę, który swą pracą i zaangażowaniem przyczynił się do sukcesów i osiągnięć kilkuset studentów, studiujących w okresie od 2000 roku do 2011 roku na kierunku Technika Rolnicza i Leśna w krakowskim Uniwersytecie Rolniczym. Bez Staszka, który był nie tylko *spiritus movens* studiów w Milówce, ale przede wszystkim wyjątkowym organizatorem – z pewnością studia na tym kierunku nie mogłyby być prowadzone tak długo.

Spytałem kiedyś Staszka dlaczego tak bezgranicznie oddaje się tej pracy dla miejscowej młodzieży. W dłuższej wypowiedzi – z wyraźnym wzruszeniem – opowiadał, że skłoniła go do tego jego matka. Nie potrafię odtworzyć całej opowieści, ale chodziło o Jej prośbę, by – na ile to możliwe – pomagał każdemu w zdobywaniu wiedzy. Wiedzy, która pomoże wyrwać się z biedy, bezradności i braku życiowych perspektyw młodzieży z ubogich górskich wiosek i osiedli. Nie mogłem znać Matki Staszka, ale myślę że jego stosunek do ludzi – a zwłaszcza młodzieży – uformowały wspomniane wyżej słowa, Jego matki (a może i własne doświadczenia życiowe?). Jak już wspomniałem, znałem Staszka zaledwie kilkanaście lat – gdy Go poznałem był już więcej niż 50-letnim mężczyzną. Gdy mówił o swojej – już dawno zmarłej - Matce, jego głos łamał się lekko jak każdego, dla kogo matka jest kimś wyjątkowym w życiu.

Staszek kochał też bardzo swoją żonę: Grażynę. Zwracał się do niej czule: „Grazi”. Uczucie jakie ich łączyło, niech pozostanie ich osobistą tajemnicą, taką jaką powinna pozostać miłość między mężczyzną i kobietą. Nic więcej nie dodam do moich wspomnień ze wspólnych spotkań ze Staszkiem i Grażynką, jedynie to, że szacunku, czułości, delikatności i wzajemnego zrozumienia niejednen mógłby uczyć się od tego małżeństwa.

Niech moje wspomnienia o postawie Staszka wobec jego matki i żony pozwolą Czytelnikowi dostrzec w nim nie tylko silnego mężczyznę, ale także wrażliwego, czulego syna i męża.

Staszek nigdy nie pił alkoholu (choć chętnie – lecz nie natrętnie – nalewał innym do kieliszków). Podobno złożył ślubowanie o abstynencji jeszcze w młodości. Przed kim i dlaczego? – nie wiem. Podczas towarzyskich spotkań niezwykle energicznie starał się by zaproszeni goście czuli jego gościnność. Miałem okazję, wielokrotnie, jej zaznać w restauracjach, przy ognisku obok Górskiej Stacji Badawczej w Milówce i na Hali Rycerzowa. Zawsze także, po uroczystej inauguracji roku akademickiego w kinie „Tęcza” – z udziałem księdza proboszcza Józefa Nędzy oraz miejscowych władz samorządowych i administracyjnych – po występach zespołów folklorystycznych, spotykaliśmy przy stołach zastawionych miejscowymi specjałami. Myślę, że Staszek, który te wszystkie spotkania organizował, byłby dla ludzi z zachodniej Europy ucieleśnieniem tego co się tam określa jako „słowiańska gościnność”. Gościnność bezinteresowna, spontaniczna, radosna – tak by każdy przy stole miał poczucie, że gospodarz o nim nie zapomina nawet na chwilę.

Nigdy natomiast nie słyszałem jak Staszek śpiewa: może nie chciał lub nie potrafił? Nie wiem. Może śpiewał jedynie w kościele? Był pobożnym człowiekiem; chodził regularnie do kościoła i uczestniczył w licznych krajowych i zagranicznych pielgrzymkach. Mam do tej pory różaniec jaki przywiózł mi z Ziemi Świętej...

Staszek lubił obdarowywać swoich znajomych drobnymi upominkami lub prezentami. Wzbraniałem się przed tym jak mogłem, ale wobec Jego spontaniczności byłem bezradny. Raz pamiętam przywiózł mi 60 kurzych jaj. Stasiu, mówię do niego, ja zjadam 2 jaja tygodniowo – będę je jadł przez pół roku! Nie dało się Staszka przekonać, by rozdał część jajek komuś innemu. Co tu począć? Dzwonię do mojego kolegi Piotra Budyna prosząc o radę co z jajami zrobić. Piotr na to: U mnie był także Staszek i mam taki sam problem... Pojechaliśmy z Piotrem do stołówki, gdzie wydaje się posiłki dla bezdomnych, zostawiając uradowanym kucharkom około 100 jaj... Historia powtórzyła się jeszcze ze dwa razy, bo Staszek miał okres „drobiarski” i za każdym razem – mimo naszych protestów – obdarowywał nas kilkudziesięcioma prezentami w skorupkach. Dziś w niebie, wie już że przyczynił się – nieświadomie – do nakarmienia bezdomnych. Wtedy, gdy nas jajkami obdarowywał, nie mógł wiedzieć co z nimi zrobimy, bo brakło nam odwagi, aby mu powiedzieć jak zamierzamy spożytkować jego podarunek.

Staszek potrafił być też porywczy i nawet użyć „mocniejszego” słowa. Wybuchy Jego gniewu uświadamiały nam, że temperament żywieckiego górala nie zawsze jest kontrolowany przez uniwersyteckiego profesora. Raz jadę z nim, bodajże z Kazimierza Dolnego do Krakowa. Po ponad 250 kilometrach jazdy Jego Hondą byliśmy już nieco zmęczeni, a tu, na prostej drodze, ktoś nas wyprzedza i gwałtownie zajeżdża nam drogę. Dobrze, że nie mogliśmy się wtedy zatrzymać bo gdyby słowa wypowiedane przez Staszka zostały zamienione w czyn (rękoczyn...) to wezwanie pogotowia dla ratowania kierowcy zajeżdżającego nam drogę było by z pewnością konieczne... Staszek uspokajał się jednak dość szybko i – po pewnym czasie – zapominał o wszystkim. Zdaje się, że nie był też „pamiętliwy”; wybacał szybko i łatwo.

Studentów, którzy studiowali w Zamiejskowym Ośrodku Dydaktycznym w Milówce, zapamiętam jako wyróżniających się pracowitością (zwłaszcza przed egzaminacyjną sesją...) i poważnym podejściem do studiów. Większości z nich nie brakowało talentu i zdolności. Może tylko brakowało niekiedy czasu, by połączyć studia z pracą zawodową i rodzinnymi obowiązkami? Nie było zatem potrzeby aby Staszek – jako kierownik Zamiejskowego Ośrodka – interweniował i „naciskał” w sprawach tych studentów, którym zdarzało się być ocenionym w stopniu niedostatecznym. Takie studenckie niepowodzenia – spowodowane niewystarczającym przygotowaniem do egzaminu lub zaliczenia – wywoływały u Staszka potrzebę „oreądowania” za – jak niekiedy zwykł był mawiać – „delikwentem”. Znał bardzo dobrze moje (i moich współpracowników) zasady:

kto ze studentów wykazywał się wystarczającą wiedzą ten uzyskiwał ocenę pozytywną. Zdarzało się jednak, że dopiero w drugim, trzecim lub czwartym terminie egzaminu. Za każdym razem cierpliwie słuchałem wtedy wyjaśnień Staszka, jakie to okoliczności (losowe, rodzinne, zdrowotne, uczuciowe itp.) uniemożliwiły należyte przygotowanie się danemu studentowi. Wyjaśnienia te nigdy nie spowodowały zmiany raz wystawionej oceny i Staszek wiedział o tym dobrze. Mimo to przedstawienie okoliczności usprawiedliwiających nieprzygotowanie studenta uważał za swój obowiązek. Chyba był bardziej „po stronie studentów” niż „po stronie uniwersyteckich profesorów”, którym przecież był sam! – fot. 46 i fot. 47. Myślę, że to jego „ojcowskie” zaangażowanie – jak mówili studenci – zapisze się trwale w pamięci absolwentów milówczańskiego ośrodka, a zapewne i w naszej pamięci - Jego kolegów.



Fot. 45. Autor przy grobie Staszka na cmentarzu w Żywcu (fot. Wanda Juliszewska)

Staszek umiejętnie dobierał (czy może sugerował wybór?) reprezentantów poszczególnych lat (starostów). Gdy był wspólnie z nimi u mnie – gdy pełniłem obowiązki Dziekana Wydziału – czy gdy byli u mnie sami, w nierzadko trudnych sprawach, zawsze znajdowaliśmy rozwiązanie, jakie zadowalało obydwie strony. Wydaje mi się, że ta umiejętność dobierania sobie współpracowników była także jego naturalnym talentem, którego może sobie nawet nie uświadamiał? Miał taki charakterystyczny gest: uderzał lekko zaciśniętą pięścią w plecy studenta (starosty), gdy mu coś zlecał, jakby w chęci zwrócenia uwagi, że sprawa ma być załatwiona rzetelnie. I była załatwiana.



Obiad w dniu pogrzebu Staszka zjedliśmy w Gilowicach na zaproszenie jego współpracownika (i byłego studenta), p. mgr Janusza Wiwatowskiego. Siedzieliśmy smutni, ale zarazem z poczuciem jakby Staszek był jeszcze z nami. Jakiś czas potem, przed Wigilią, oglądaliśmy zdjęcia Staszka zebrane z całego Jego życia. Prezentację przygotował p. mgr Ryszard Adamiec (absolwent Wydziału). Siedzieliśmy „U Tycjana” wspólnie z Grażynką, studentami i absolwentami. Przywołało to różne wspomnienia z naszej pamięci i ani jedno z nich nie było wspomnieniem o wydarzeniu złym, niedobrym, niewłaściwym, nietrafnym – co przecież mogło przytrafić się, gdy Staszek był jeszcze z nami. Odszedł od nas dobry człowiek. Czy o wielu możemy tak powiedzieć?



Fot. 46. Prof. St. Gąsiorek z autorem i prof. Sł. Kurpaską podczas obchodów Jubileuszu 10-cio lecia Zamiejscowego Ośrodka Dydaktycznego w Milówce (fot. Jakub Adamiec)

Na cmentarzu w Żywcu (fot. 45) żegnałem Staszka jako Dziekana Wydziału, przede mną przemawiał ksiądz biskup, po mnie miał zabrać głos profesor Rudolf Michałek. Gdy spojrzałem na trumnę, na setki ludzi, którzy wypełnili aleje cmentarza, zmieniłem decyzję: zrezygnowałem z wcześniej przygotowanego przemówienia. Postanowiłem powiedzieć coś osobistego: o moim współpracowniku i dobrym koledze. Chyba słowa, które wtedy wypowiedziałem, dobrze wyraziły moje i nasze uczucia, bo poproszone mnie, by je spisać i wydrukować. Nie jest to niestety możliwe. Wypowiadałem spontanicznie z głębi

serca, unoszony wspomnieniami tego wszystkiego co mnie ze Staszkiem łączyło. Chciałem wtedy, aby moje słowa, – które uleciały z tamtą chwilą na cmentarzu – były usłyszane także przez Staszka, gdy spoglądał na nas z nieba. Może tak było? Bardzo bym tego chciał.



Fot. 47. Prof. St. Gąsiorek podczas wręczania dyplomów ukończenia studiów absolwentom Wydziału Inżynierii Produkcji i Energetyki podczas uroczystości w Milówce (fot. Jakub Adamiec)

Jest taka góralska piosenka: zawsze mnie bardzo wzrusza, a może i Ciebie Czytelniku? Śpiewają ją na Żywiecczyźnie, skąd się Staszek wywodził, ale i w innych regionach: „Byli chłopcy byli, ale się minęli i my się miniemy po małućkiej chwili”. Stasiu, gdy i my się miniemy po małućkiej chwili, oby i nas tak dobrze wspomniano jak my mówimy i mówić będziemy o Tobie.

## **Rozwój i zabezpieczenie procesu dydaktycznego w Zamiejscowym Ośrodku Dydaktycznym w Milówce**

*Norbert Marks*

Historia formalnie rozpoczęła się dnia 15 listopada 2000 r. kiedy to Rada Wydziału Techniki i Energetyki Rolnictwa Akademii Rolniczej w Krakowie podjęła uchwałę o utworzeniu zamiejscowej grupy studentów w Milówce, kształcącej w systemie studiów niestacjonarnych. Dziekanem Wydziału był wówczas prof. dr hab. Józef Kowalski a Akademią kierował JM Rektor prof. dr hab. Zbigniew Ślipek. Po intensywnych pertraktacjach z władzami Starostwa Powiatowego w Żywcu oraz Gminy Milówka dnia 29 marca 2001r. w Urzędzie Gminy Milówka podpisano porozumienie pomiędzy Akademią Rolniczą w Krakowie a Starostwem Powiatowym w Żywcu oraz Gminą Milówka o powołaniu zamiejscowej grupy studentów z siedzibą w Milówce. Pełnomocnikami zostali ze strony Akademii Rolniczej prodziekan prof. dr hab. Norbert Marks oraz dr hab. Stanisław Gąsiorek a ze strony Urzędu Gminy Milówka mgr inż. Janusz Worek członek Zarządu Gminy. Porozumienie podpisali JM Rektor prof. dr hab. Zbigniew Ślipek i dziekan Wydziału Techniki i Energetyki Rolnictwa prof. dr hab. Józef Kowalski jako przedstawiciele Akademii Rolniczej w Krakowie, Starosta mgr Andrzej Zieliński, mgr inż. Władysław Sanetra członek Zarządu i Skarbnik Elżbieta Wątroba ze strony Starostwa Powiatowego w Żywcu oraz Wójt mgr inż. Józef Bednarz i mgr inż. Janusz Worek członek Zarządu w imieniu Gminy Milówka. Do tego porozumienia dnia 12 grudnia 2002r. podpisano aneks o poszerzeniu bazy dydaktycznej dla potrzeb kształcenia studentów. Aneks podpisali ze strony Akademii Rolniczej Dziekan Wydziału prof. dr hab. Józef Kowalski i Prodziekan Wydziału prof. dr hab. Norbert Marks a ze strony Starostwa Powiatowego i Urzędu Gminy Milówka mgr Andrzej Zieliński Starosta, inż. Jacek Kulec V-ce Starosta i Skarbnik Elżbieta Wątroba oraz mgr inż. Józef Bednarz – Wójt Gminy Milówka. Na podstawie umowy z dnia 29 marca 2001r. rozpoczęto rekrutację studentów. Po przeprowadzonych rozmowach kwalifikacyjnych (faktycznie był to egzamin wstępny) rok akademicki 2001/2002 rozpoczęło 38 studentów. Okres pomiędzy podjęciem uchwały przez Radę Wydziału Techniki i Energetyki Rolnictwa a rozpoczęciem zajęć

dydaktycznych poświęcony był organizacji bazy dydaktycznej tak aby rok akademicki rozpocząć w dobrze przygotowanych salach i laboratoriach. Nieocenioną pomocą służył dr hab. Stanisław Gąsiorek będący wtedy Prezesem Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Milówce i nauczycielem w Zespole Szkół Rolniczych w Milówce a także pracownikiem naszego Wydziału. Będąc znanym i znając doskonale miejscowe warunki wiedział do których drzwi zapukać aby pozytywnie załatwić sprawę. „Urzędowaliśmy” wtedy w Jego biurze – Prezesa a dzielnie wspierał ówczesny Dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych w Milówce mgr inż. Janusz Worek absolwent Wydziału Rolniczego naszej Akademii. Piszę o tym ponieważ już wcześniej prof. dr hab. Rudolf Michałek nawiązał współpracę z RSP w Milówce i na jej terenie powstała Górská Stacja Badawcza dająca nam merytoryczne podstawy do rozpoczęcia kształcenia studentów zgodnie z ustawowymi wymogami. Fotografie tych dla mnie już historycznych obiektów przedstawiam poniżej.



Fot. 48. Fragment budynku biurowego RSP „Płomien” Milówka



Fot. 49. Fragment budynku Górskiej Stacji Badawczej w Milówce



Fot. 50. Fragment zaplecza socjalnego i budynku Górskiej Stacji Badawczej w Milówce

Z przyjemnością potwierdzam życzliwą, przychylną ale i rzeczową atmosferę jaką stworzyły nam władze lokalne a w szczególności władze Gminy Milówka z jej ówczesnym Wójtem mgr inż. Józefem Bednarzem i Przewodniczącymi Rady Gminy Czesławem Gwizdoniem i dr Janem Kąkolem, którą podtrzymuje obecny Wójt dr Robert Piętka będący od początku wykładowcą przedmiotu chemia dla naszych studentów oraz aktualna Rada Gminy. Bardzo intensywnie od samego początku do chwili obecnej współpracował z nami mgr inż. Janusz Worek były członek Zarządu Gminy i wieloletni Dyrektor Zespołu Szkół w Milówce. Pierwszy rok akademicki rozpoczęliśmy w przydzielonym nam zabytkowym budynku szkoły podstawowej/ obecnie mieści się tam Gminny Ośrodek Kultury/ która przeniosła się do nowego obiektu. Mieliśmy tam salę wykładową i pomieszczenia dla pracowników przyjeżdżających na zajęcia oraz niezbędny dziekanat. Laboratoria i sale ćwiczeniowe zorganizowano w Zespole Szkół Rolniczych, którym kierował wspomniany już mgr inż. Janusz Worek oraz w Liceum Ogólnokształcącym w Milówce, którym kierował mgr Józef Butor. Oczywiście część zajęć odbywała się w pomieszczeniach Wydziału w Krakowie, bowiem zgodnie z przepisami nie mniej niż 30% godzin dydaktycznych musiała być zrealizowana na macierzystym Wydziale w Krakowie. Obiekty te przedstawiają poniższe fotografie.



Fot. 51. Pierwszy budynek Zamiejscowej Grupy Studentów – obecnie Gminny Ośrodek Kultury w Milówce



Fot. 52. Budynek Zespołu Szkół Rolniczych w Milówce



Fot. 53. Budynek Liceum Ogólnokształcącego w Milówce



Fot. 54. Pracownia komputerowa w Liceum w Milówce

Funkcjonowanie Zamiejscowych Grup Studenckich przerwało Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 20 marca 2003r. w sprawie tworzenia i funkcjonowania zamiejscowego ośrodka dydaktycznego znacznie zastrzegające wymogi, które trzeba było spełnić. Dlatego też Rada Wydziału Techniki i Energetyki Rolnictwa dnia 3 grudnia 2003r. powołała Zamiejscowy Ośrodek Dydaktyczny z siedzibą w Milówce, który funkcjonuje po dzień dzisiejszy. Wniosek naszego Wydziału zatwierdził Senat AR w Krakowie uchwałą z dnia 19 grudnia 2003r. Również w 2003r. ZOD w Milówce, przeniósł się do stałego miejsca to jest do nowo wybudowanego obiektu Gimnazjum w Milówce, gdzie oddano nam w użytkowanie nową salę wykładową, dziekanat, pomieszczenie socjalne dla studentów, pokój dla pracowników i sale ćwiczeniowe. W tych pomieszczeniach funkcjonujemy do dnia dzisiejszego. Ogromną pomoc w organizacji nowego ośrodka okazali nam Wójt Gminy Józef Bednarz, dr hab. Stanisław Gąsiorek i Jego ekipa budowlana oraz Dyrektor Gimnazjum mgr Tadeusz Pytel. Ośrodek ten uzyskał pozytywną ocenę Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Poniżej załączam fotografie tych obiektów.





Fot. 55. Fragment wejścia do pomieszczeń ZOD w Milówce wraz z tablicą pamiątkową



Fot. 56. Wejście do pomieszczeń ZOD w Milówce

Od samego początku mieliśmy kłopot z realizacją kierunkowych przedmiotów zawodowych, ponieważ obiekty w których funkcjonowaliśmy takiej bazy nie posiadały. Koniecznym zatem okazało się podjęcie współpracy z ówczesnym Zespołem Szkół Rolniczych w Żywcu Moszczanica, którym kierował absolwent naszego Wydziału mgr inż. Czesław Malinka, gdzie znajdowały się wystarczająco dobrze wyposażone laboratoria i hala maszyn rolniczych. Przez pewien okres czasu mieliśmy również swoją bazę w Ośrodku Hodowli Zarodowej – Gospodarstwo Wieprz koło Żywca, którym kierował student a potem absolwent Ośrodka w Milówce inż. Stanisław Jakubiec. Zarówno w jednym jak i drugim obiekcie stworzono nam dobre i właściwe warunki dla kształcenia studentów z równoczesnym zaznajomieniem ich z praktyką rolniczą. Poniżej przedstawiam fotografie tych obiektów.

W omawianym okresie współpracowali z nami również mgr Bernadeta Gawryolek Dyrektor Liceum w Milówce oraz mgr Cecylia Dunat obecny Dyrektor Zespołu Szkół w Milówce w skład którego wchodzi dawne Liceum Ogólnokształcące i Zespół Szkół Rolniczych.



Fot. 57. Budynek Zespołu Szkół w Żywcu-Moszczanicy



Fot. 58. Wejście tylne do szkoły w Żywcu-Moszczanicy



Fot. 59. Budynek Ośrodka Hodowli Zarodowej w Wieprzu koło Żywca



Fot. 60. Wiata maszyn rolniczych gospodarstwa w Wieprzu



Fot. 61. Milówka w zimie

Dzięki zaangażowaniu wielu osób w tym głównie dr hab. Stanisława Gąsiorka kształcenie w ZOD Milówka trwa bez przerwy do chwili obecnej. Niestety nowe prawo o szkolnictwie wyższym zlikwidowało zamiejscowe ośrodki dydaktyczne stąd jeżeli nic się nie zmieni to definitywnie zakończymy kształcenie studentów w roku akademickim 2014/2015. Będzie to mały ale niestety smutny jubileusz 15-lecia funkcjonowania ZOD Milówka, połączony z jego likwidacją – zdecydowanie ze szkodą dla tego regionu. Podejmując inicjatywę kształcenia w Milówce nie wiedzieliśmy czy ta inicjatywa się powiedzie, tym bardziej, że „wróżyło” nam co najwyżej dwa lub trzy nabory studentów. Jednak dzięki zaangażowaniu wielu osób spośród których część została tu wymieniona osiągnęliśmy sukces. Jako jedyny wydział naszego Uniwersytetu bez przerwy przez cały ten okres kształciliśmy studentów z pożytkiem dla regionu żywieckiego i dla dobra naszej Uczelni. A na potwierdzenie tego czy była to inicjatywa udana niech posłużą słowa jednego z mieszkańców Milówki „zrobiliście wielką rzecz dla nas i dla naszych dzieci”. Wrośliśmy w milówczański krajobraz i smutno będzie nam się z nim rozstać ale pociechą dla nas niech będzie to że zostawiamy tu „parę setek” wykształconych inżynierów z których wielu podjęło dalsze studia na drugim stopniu w Krakowie. Przedstawiony zimowy krajobraz Milówki niech nam przypomina to co już niedługo będzie historią pobytu Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie na gościnnej ziemi żywieckiej.



# Studia w Milówce

*Józef Kowalski, Zbigniew Daniel*

## Dydaktyka, kandydaci, absolwenci, wykładowcy

Podwójne autorstwo rozdziału wynika z faktu, że przeważającej części istnienia Zamiejscowego Ośrodka Dydaktycznego – łącznie z podejmowaniem działań organizacyjnych jego uruchomienia w roku 2000, a skończywszy na rekrutacji w roku 2005 – funkcję dziekana pełnił Józef Kowalski. Odpowiadał więc z tej racji za jego funkcjonowanie. Zbigniew Daniel natomiast przez cały ten okres pełnił ważną rolę Sekretarza Komisji Rekrutacyjnej odpowiedzialnej za nabór kandydatów na studia, stąd też zaprezentowane w następnym podrozdziale dane dotyczące przyjętych osób na pierwszy rok studiów, osób które ukończyły studia oraz nazwiska nauczycieli prowadzących zajęcia są jego autorstwa.

## Geneza studiów w Milówce

Pomysł uruchomienia studiów z zakresu Inżynierii Rolniczej na Żywiecczyźnie, a konkretnie w Milówce, zrodził się w roku 2000 w pociągu w trakcie powrotu z konferencji naukowej w Instytucie Budownictwa Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa. Dyskusja twórcza na temat energetyki, w zespole czteroosobowym: Stanisław Gąsiorek, Józef Kowalski, Rudolf Michałek oraz Zbigniew Ślipek, w miarę upływu czasu i przejechanych kilometrów w pustym przedziale restauracyjnym, zesłała na tory potrzeb kadry inżynierskiej w rejonach górskich i podgórszych. Oczywiście chodziło o kadrę obsługującą cały sektor rolnictwa w tej krainie geograficznej.

A grono dyskutantów było kompetentne. Jeden spośród nas reprezentował podmiotowy region. Był nim Staszek Gąsiorek, świeżo upieczony samodzielny pracownik naukowy naszej Uczelni i naszego Wydziału, reprezentował Żywiecczyznę. Miał bowiem znakomite rozeznanie w potrzebach ilościowych i jakościowych absolwentów różnych kierunków studiów w tym regionie. Niemniej jednak duchem i sercem reprezentantów Żywiecczyzny w podmiotowym zespole dyskutantów była zdecydowana przewaga. Rudolf Michałek i Józef Kowalski są z urodzenia „góralami” żywieckimi. A konkurencja w owym czasie nie tylko na Żywiecczyźnie, ale i w sąsiednich rejonach (powiaty bielski i cieszyński), jeśli idzie o tworzenie zamiejscowych wydziałów i zamiejscowych ośrodków dydaktycznych (ZOD) była olbrzymia. Swoje przyczółki już miały, względnie tworzyły, w tym czasie m. in. politechniki i uniwersytety śląskie i łódzkie, a także prywatne szkoły. Te ostatnie tworzone były w naszym kraju w tym czasie, w olbrzymiej ilości. Wystarczy wspomnieć, że było ich ponad 400. Podczas gdy renomowanych, z tradycjami Uczelni państwowych (zrzeszonych

w KRASP) było i jest niecałe 120. Profesor Staszek Gąsiorek, mając znakomite rozeznanie, jako „wielokierunkowy” działacz społeczny Żywiecczyzny i człowiek gór, a także wieloletni Prezes Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Milówce, wskazał na olbrzymie potrzeby szkolenia kadry inżynierskiej dla ziem leżących na południe od Bielska i Żywca. Wskazywał na znacząca liczbę absolwentów szkół średnich funkcjonujących na tym terenie. Dla tych absolwentów podstawowym argumentem był fakt, że to renomowana Uczelnia „przychodzi” do nich, a nie oni muszą dojeżdżać, często ponad 100 kilometrów na zajęcia. A poziom nauczania jest równie wysoki.

Pozostała trójka „podróżnych” w osobach profesorów: Józef Kowalski, Rudolf Michałek oraz Zbigniew Ślipek stanowiła kadre decyzyjną naszego Wydziału. Józef Kowalski w owym czasie pełnił funkcję Dziekana Wydziału (1999-2005 r.), Rudolf Michałek – Członek Rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk (jedyny na Uczelni), były wieloletni Dziekan Wydziału oraz Zbigniew Ślipek – w owym czasie Rektor Akademii Rolniczej, a wcześniej również wieloletni Dziekan Wydziału. Gwarantowało to ekspresowe uruchomienie studiów. Należy pamiętać, że aby uruchomić studia w październiku 2001 roku, zgłoszenie do Ministerstwa musiało być dokonane (z pełną dokumentacją programową) przed końcem 2000 roku.

W tym miejscu należy podkreślić ważną rolę i olbrzymie zaangażowanie i wkład pracy Staszka Gąsiorka w przygotowanie bazy materialnej (dydaktyczno-laboratoryjnej). Należy również podkreślić olbrzymie zaangażowanie przy tworzeniu Ośrodka miejscowych władz gminnych po kierownictwem ówczesnego wójta Józefa Bednarza oraz władz powiatowych w Żywcu łącznie z posłami Ziemi Żywieckiej.

Niebagatelną rolę przy tworzeniu Ośrodka, a także w trakcie jego dotychczasowego funkcjonowania, odgrywał milówczański Proboszcz Ks. Prałat Józef Nędza. Wspomagał bowiem nie tylko duchowo nasze poczynania.

Za to i Jemu i wszystkim przedstawicielom reprezentującym aktyw i władze miejscowe chciałbym serdecznie podziękować. Upoważnia mnie do tego fakt, że jako Dziekan patronowałem ZOD-owi od momentu jego tworzenia (rok 2001), do zakończenia mojej drugiej kadencji (rok 2005).

Za nasz wspólny sukces uznaję, że nasz Ośrodek funkcjonował przez kilkanaście lat, podczas gdy konkurencja zarówno innych Uczelni, a także siostrzane ZOD-y na innych Wydziałach naszej Uczelni znacznie wcześniej zakończyły działalność.

Podkreślić jednak należy, że czołową i wiodącą rolę odegrał tutaj ś.p. Staszek Gąsiorek. Jako długoletni Dziekan w omawianym okresie czasu z całą stanowczością podkreślam, że to w głównej mierze dzięki Niemu coroczny nabór na studia w Milówce, a także dzięki Jego często nawet wymuszaniu na nauczycielach Uczelni (nie tylko Wydziału), zespół nauczający reprezentowali w znacznie większym (w porównaniu z Krakowem ZSZ) stopniu tzw. Samodzielni pracownicy dydaktyczni. Nie odstraszała ich od podejmowania zajęć w Milówce duża odległość od Krakowa (około 120 km), a także stracone dla rodziny dodatkowe weekendy.



## Przyjęci na studia w Zamiejscowym Ośrodku Dydaktycznym w Milówce w latach 2001 do 2011

W poniższych tabelach przedstawiamy nazwiska i imiona osób, które zostały przyjęte na I rok studiów niestacjonarnych na kierunku Technika Rolnicza i Leśna w Zamiejscowym Oddziale Wydziału Inżynierii Produkcji i Energetyki w Milówce. Studia pierwszego stopnia (inżynierskie).

### Rok akademicki 2001/2002

L.p.	Nazwisko	Imię	L.p.	Nazwisko	Imię
1	Brączek	Łukasz	20	Łończyk	Mirosław
2	Bydliński	Tomasz	21	Maśka	Katarzyna
3	Caputa	Alicja	22	Miodońska	Edyta
4	Caputa	Paweł	23	Pelowska	Cecylia
5	Chowaniec	Maria	24	Pustelnik	Katarzyna
6	Ciuła	Paweł	25	Raczek	Wojciech
7	Ciuřła	Łukasz	26	Skowron	Dariusz
8	Ciuřś	Mariusz	27	Skowron	Marek
9	Demianiuk	Łukasz	28	Słonka	Maciej
10	Drozdek	Mariola	29	Szatanik	Joanna
11	Goły	Łukasz	30	Szatanik	Teresa
12	Hutek	Barbara	31	Szczęśniak	Mariusz
13	Kąkol	Michał	32	Śleziak	Jan
14	Kocoń	Paweł	33	Świniańska	Alicja
15	Kopeć	Andrzej	34	Talik	Bogusława
16	Krzepina	Tomasz	35	Tomaszek	Zbigniew
17	Kujawa	Agata	36	Tracz	Marek
18	Kuźmik	Bogdan	37	Urbański	Robert
19	Kuśnierz	Justyna	38	Woźniak	Maciej

## Rok akademicki 2002/2003

L.p.	Nazwisko	Imię	L.p.	Nazwisko	Imię
1	Antonik	Jolanta	23	Moroń	Anna
2	Bąk	Izabela	24	Motyka	Jan
3	Białożyłt	Daniel	25	Olber	Jan
4	Broda	Mariusz	26	Pasternak	Aneta
5	Chowaniec	Witold	27	Piecuch	Jolanta
6	Ciborowska-Stępak	Grażyna	28	Ryłko	Jarosław
7	Drzewicki	Marek	29	Rypień	Natalia
8	Fiedor	Tomasz	30	Słonka	Barbara
9	Foks	Jacek	31	Słowik	Łukasz
10	Gielata	Maria	32	Stępień	Felicja
11	Gielata-Jakubiec	Danuta	33	Stępień	Marta
12	Grzegorzek	Tomasz	34	Suchanek	Marek
13	Jakubiec	Stanisław	35	Śleziak	Genowefa
14	Kantor	Agnieszka	36	Topór	Zbigniew
15	Kotaś	Tomasz	37	Waligóra	Teresa
16	Kubielas	Iwona	38	Wiercigroch	Halina
17	Magiera	Sabina	39	Witkowski	Andrzej
18	Majdak	Łukasz	40	Wójciak	Maria
19	Maślanka	Marcin	41	Zwardoń	Gabriela
20	Mieszczak	Anna	42	Żółty	Marcin
21	Miniewicz	Maciej	43	Żuk	Łukasz
22	Miodońska-Tracz	Urszula			

## Rok akademicki 2003/2004

L.p.	Nazwisko	Imię	L.p.	Nazwisko	Imię
1	Baszuk	Marcin	30	Matuszna	Alicja
2	Bubula	Michał	31	Michulec	Grzegorz
3	Burdyl	Bogdan	32	Mieszczak	Tomasz
4	Ciurla	Paweł	33	Mozol	Magdalena
5	Ciurla	Jakub	34	Mrowiec	Piotr
6	Czech	Benedykt	35	Nowak	Łukasz
7	Dziedzic	Wojciech	36	Nowak	Tomasz
8	Drożdżik	Wojciech	37	Okrzesik	Iwona
9	Dziergas	Ewa	38	Pawełek	Tomasz
10	Fabian	Wojciech	39	Pawlus	Michał
11	Figura	Andrzej	40	Pietraszko	Grzegorz
12	Figura	Krzysztof	41	Piętka	Maciej
13	Gąsiorek	Jan	42	Rejman	Marek
14	Gębala	Dariusz	43	Siuta	Agnieszka
15	Gołuch	Jan	44	Sobel	Marek
16	Grzegorzek	Grzegorz	45	Sobel	Mirosław
17	Haczek	Kararyzna	46	Szczotka	Łukasz
18	Heller	Wojciech	47	Szkoda	Damian
19	Juraszek	Tomasz	48	Śleziak	Aleksander
20	Kasperek	Michał	49	Tomala	Damian
21	Klepek	Dariusz	50	Tłałka	Daniel
22	Klimeczak	Krzysztof	51	Tomaszek	Łukasz
23	Kosibor	Wojciech	52	Tyc	Marek
24	Kowalczyk	Paweł	53	Urbaniec	Remigiusz
25	Krajcarz	Tomasz	54	Wiwatowski	Janusz
26	Kubies	Klaudiusz	55	Wojciechowski	Jarosław
27	Kuchejda	Paweł	56	Wojciuch	Urszula
28	Machała	Tomasz	57	Zahorodna	Barbara
29	Martyniak	Paweł			

### Rok akademicki 2004/2005

L.p.	Nazwisko	Imię	L.p.	Nazwisko	Imię
1	Bednarski	Tomasz	17	Leško	Stanisław
2	Brączek	Konrad	18	Łoboda	Krzysztof
3	Czech	Łukasz	19	Machała	Iwona
4	Czeczor	Jarosław	20	Matuszny	Maciej
5	Dudka	Monika	21	Mieszkowski	Damian
6	Figura	Dominik	22	Mika	Łukasz
7	Filary	Agnieszka	23	Pawlus	Łukasz
8	Furczyk	Szymon	24	Piela	Jan
9	Gilowski	Paweł	25	Pytlarz	Bartłomiej
10	Gluz	Beata	26	Rodak	Magdalena
11	Gorliński	Maciej	27	Skowron	Damian
12	Grzegorzek	Maciej	28	Socha	Krzysztof
13	Juroszek	Janusz	29	Strzałka	Beata
14	Krawiec	Tomasz	30	Wojtas	Szymon
15	Krystian	Krzysztof	31	Woźniak	Krzysztof
16	Lach	Dariusz			

### Rok akademicki 2005/2006

L.p.	Nazwisko	Imię	L.p.	Nazwisko	Imię
1	Białek	Jan	23	Pawlik	Lech
2	Biela	Zbigniew	24	Pawlus	Łukasz
3	Drożdż	Łukasz	25	Piętka	Seweryn
4	Dziedzic	Łukasz	26	Puto	Michał
5	Dziedzic	Kamil	27	Pytlarz	Maria
6	Galej	Tadeusz	28	Suchanek	Tomasz
7	Galos	Grzegorz	29	Szczotka	Paweł
8	Gawel	Szymon	30	Tomala	Henryk
9	Gołek	Agata	31	Tomaszek	Monika
10	Gryglak	Grzegorz	32	Tyrlik	Łukasz

L.p.	Nazwisko	Imię	L.p.	Nazwisko	Imię
11	Jędrzejak	Arkadiusz	33	Wątroba	Tomasz
12	Jura	Sebastian	34	Wojtas	Łukasz
13	Kabacik	Gabriela	35	Wrzeszcz	Sebastian
14	Klepek	Tomasz	36	Zabagło	Mateusz
15	Kliś	Jarosław	37	Żebro	Sylwester
16	Kozieł	Dawid	38	Gaweł	Szymon
17	Maciejowski	Marek	39	Gołek	Agata
18	Majczek	Bartłomiej	40	Gryglak	Grzegorz
19	Maślanka	Łukasz	41	Pawlik	Lech
20	Motyka	Anna	42	Pawlus	Łukasz
21	Niesyt	Łukasz	43	Tomaszek	Monika
22	Nosal	Piotr			

### Rok akademicki 2006/2007

L.p.	Nazwisko	Imię	L.p.	Nazwisko	Imię
1	Adamiec	Ryszard	16	Nosal	Monika
2	Bednarz	Robert	17	Nowak	Paweł
3	Bytow	Magdalena	18	Nowak	Andrzej
4	Caputa	Monika	19	Piętka	Łukasz
5	Czopek	Dawid	20	Potaczek	Magdalena
6	Gaweł	Bartłomiej	21	Pytel	Bartłomiej
7	Gomola	Iwona	22	Socha	Kamil
8	Górny	Tomasz	23	Suchanek	Marcin
9	Górski	Jerzy	24	Szczotka	Grzegorz
10	Guga	Wojciech	25	Witos	Wojciech
11	Jurasz	Magdalena	26	Brączek	Karol
12	Kocoł	Marcin	27	Wrzeszcz	Urszula
13	Liszka	Dawid	28	Skrzypek	Renata
14	Maciuszek	Paweł	29	Fijak	Szymon
15	Motyka	Elżbieta	30	Jurczak	Grzegorz

### Rok akademicki 2007/2008

L.p.	Nazwisko	Imię	L.p.	Nazwisko	Imię
1	Adamiec	Małgorzata	16	Michulec	Andrzej
2	Biernat	Katarzyna	17	Mrowiec	Piotr
3	Błachut	Sławomir	18	Muchewicz	Ewa
4	Błotko	Aleksandra	19	Piela	Mieczysław
5	Bojdys	Ireneusz	20	Pietraszko	Szymon
6	Dziedzic	Ireneusz	21	Prosianowski	Robert
7	Dybał	Krzysztof	22	Pytel	Bartłomiej
8	Fijak	Sławomir	23	Sanetra	Marcin
9	Gołuch	Wiesław	24	Słatyński	Krzysztof
10	Janik	Ryszard	25	Smoczek	Marek
11	Jędrzejak	Arkadiusz	26	Then	Adam
12	Konior	Lucyna	27	Walaszek	Piotr
13	Łopatka	Stanisława	28	Zawada	Agnieszka
14	Michulec	Anna	29	Zieleźnik	Aleksander
15	Michulec	Mirosław			

### Rok akademicki 2008/2009

L.p.	Nazwisko	Imię	L.p.	Nazwisko	Imię
1	Biernat	Ewelina	7	Kupczak	Paweł
2	Dybczak	Andrzej	8	Piela	Stanisław
3	Gąsiorek	Łukasz	9	Rus	Marta
4	Gutt	Dorota	10	Smagoń	Sabina
5	Habdas	Łukasz	11	Szczotka	Sebastian
6	Janosz	Rafał	12	Widlarz	Grzegorz

### Rok akademicki 2009/2010

L.p.	Nazwisko	Imię	L.p.	Nazwisko	Imię
1	Bąk	Stanisław	10	Kapała-Pindel	Katarzyna
2	Cieślar	Joanna	11	Kociołek	Piotr
3	Cieślar	Grzegorz	12	Kózka	Monika
4	Chowaniec	Agnieszka	13	Łodziana	Szymon
5	Fijak	Piotr	14	Stankiewicz	Joanna
6	Godula	Łukasz	15	Szlaur	Dawid
7	Janusz	Arkadiusz	16	Węgrzyn	Grażyna
8	Jędrusiak	Sebastian	17	Wizner	Dariusz
9	Kamiński	Mateusz			

### Rok akademicki 2010/2011

L.p.	Nazwisko	Imię	L.p.	Nazwisko	Imię
1	Barcik	Agnieszka	10	Kołoczek	Katarzyna
2	Błachut	Józef	11	Lewandowski	Michał
3	Brączek	Kinga	12	Motyka	Dorota
4	Caputa	Grzegorz	13	Skrzypek	Wojciech
5	Chowaniec	Wojciech	14	Sobczak	Sabina
6	Dobosz	Andrzej	15	Waluś	Justyna
7	Drewniak	Piotr	16	Waluś	Sabina
8	Juraszek	Anna	17	Zaręba	Daniel
9	Kijas	Mateusz			

## Rok akademicki 2011/2012

L.p.	Nazwisko	Imię	L.p.	Nazwisko	Imię
1	Bażanowski	Adam	9	Hutyra	Ryszard
2	Borgosz	Leszek	10	Kądzioła	Dawid
3	Ciešlar	Alicja	11	Milkoš	Dawid
4	Czyż	Anna	12	Orawiec	Karina
5	Drożdż	Szymon	13	Raszka	Klaudia
6	Giermek	Rafał	14	Salachna	Tomasz
7	Gryglewicz	Krystian	15	Szlaur	Monika
8	Hruby	Dagmara			

Podane w tabelach zestawienie liczby osób przyjętych na pierwszy rok studiów w Milówce wskazuje, że rozpoczynaliśmy rekrutację w tym Ośrodku w pierwszym roku przyjmując na studia 38 osób. Rekordowa liczba przyjętych kandydatów wystąpiła w roku akademickim 2003/2004, aż 57 osób. Zauważa się istotne zróżnicowanie pomiędzy poszczególnymi latami. Tym niemniej począwszy od roku 2008/2009 liczba przyjętych zdecydowanie uległa zmniejszeniu. Minimum (12 osób) wystąpiło w roku akademickim 2008/2009.

Należy w tym miejscu podkreślić, że występujące fluktuacje w badanym okresie są ściśle powiązane z sytuacją społeczno-gospodarczą kraju.

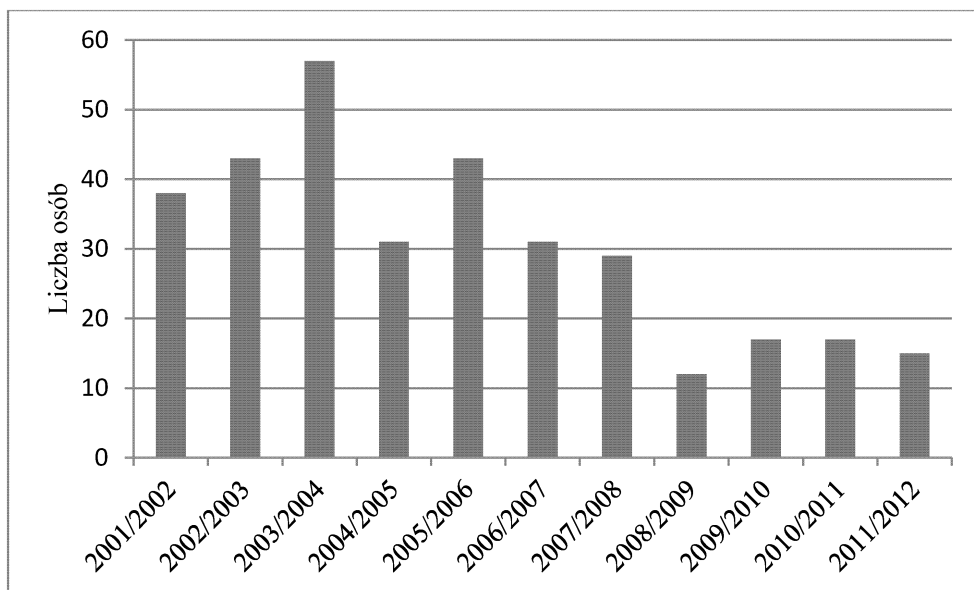
Oceniając generalnie przyjęcia od roku 2001 do 2011 (włącznie), w Milówce przyjęliśmy na studia 333 osoby. Jest to liczba, w naszym przekonaniu imponująca – godna podkreślenia. W tym główną zasługą należy uhonorować, ś.p. Stanisława Gąsiorka, który rekrutację na studia, a także opiekę nad studentami w Milówce uważał za priorytetowe – nie tylko ze służbowego punktu widzenia. Obserwując Jego olbrzymie zaangażowanie w tym względzie w całym ocenianym okresie, bez wątplenia mogę stwierdzić, że młodzieży studiującej w Milówce poświęcał wszystko co tylko mógł. Dzielnie go w tym względzie wspomagała Jego żona Grażyna.

Grażynko, w imieniu zespołu autorów, a zarazem realizatorów programu studiów z ramienia Uczelni jeszcze raz Ci serdecznie dziękujemy, a za Twoim pośrednictwem podziękowania dla Staszka – przynajmniej w imieniu nas wierzących w Świetlaną Przyszłość.



## Liczba osób przyjętych na I stopień studiów (inżynierskich) w Milówce w latach 2001-2011

Rok akademicki	Liczba osób
2001/2002	38
2002/2003	43
2003/2004	57
2004/2005	31
2005/2006	43
2006/2007	31
2007/2008	29
2008/2009	12
2009/2010	17
2010/2011	17
2011/2012	15
<b>RAZEM</b>	<b>333</b>



Rys. 1. Liczba osób przyjętych na I stopień studiów (inżynierskich) w Milówce w latach 2001-2011

## Absolwenci

Absolwenci studiów pierwszego stopnia (inżynierskich), kierunku Technika Rolnicza i Leśna w Zamiejscowym Oddziale Wydziału Inżynierii Produkcji i Energetyki w Milówce.

### Rok akademicki 2005

L.p.	Nazwisko	Imię	L.p.	Nazwisko	Imię
1	Brączek	Łukasz	13	Lańczyk	Mirosław
2	Caputa	Alicja	14	Maśka	Katarzyna
3	Caputa	Paweł	15	Pelowska	Cecylia
4	Chowaniec	Maria	16	Skowron	Dariusz
5	Demianiuk	Łukasz	17	Śleziak	Jan
6	Goły	Łukasz	18	Świnińska	Alicja
7	Hutek	Barbara	19	Talik	Bogusława
8	Kąkol	Michał	20	Tomaszek	Zbigniew
9	Kocoń	Paweł	21	Tracz	Marek
10	Krzepina	Tomasz	22	Urbański	Robert
11	Kujawa	Agata	23	Woźniak	Maciej
12	Kuźmik	Bogdan			

### Rok akademicki 2006

L.p.	Nazwisko	Imię	L.p.	Nazwisko	Imię
1	Bąk-Kotaś	Izabela	10	Jakubiec	Stanisław
2	Białozyt	Daniel	11	Kantor	Agnieszka
3	Broda	Mariusz	12	Kopeć	Andrzej
4	Bułka	Aneta	13	Magiera	Sabina
5	Chowaniec	Witold	14	Majdak	Łukasz
6	Ciborowska-Stępak	Grażyna	15	Maślanka	Marcin
7	Ciuła	Paweł	16	Mieszczak	Anna
8	Gielata	Maria	17	Miodońska-Tracz	Urszula
9	Grzegorzek	Tomasz	18	Moroń	Anna

L.p.	Nazwisko	Imię	L.p.	Nazwisko	Imię
19	Motyka	Jan	26	Słowik	Tomasz
20	Olber	Jan	27	Stępień	Marta
21	Raczek	Iwona	28	Suchanek	Marek
22	Ryłko	Jarosław	29	Szcześniak	Mariusz
23	Skowron	Marek	30	Śleziak	Genowefa
24	Słonka	Maciej	31	Zwardoń	Gabriela
25	Słowik	Łukasz			

### **Rok akademicki 2007**

L.p.	Nazwisko	Imię	L.p.	Nazwisko	Imię
1	Burdyl	Bogdan	14	Mrowiec	Piotr
2	Dziergas	Ewa	15	Rejman	Marek
3	Fabian	Wojciech	16	Rypień	Natalia
4	Fiedor	Tomasz	17	Sobel	Marek
5	Figura	Andrzej	18	Szkoda	Damian
6	Haczek	Katarzyna	19	Tłałka	Daniel
7	Jarosz	Agnieszka	20	Tomala	Damian
8	Juraszek	Tomasz	21	Tyc	Marek
9	Kotajny	Iwona	22	Wiwatowski	Janusz
10	Kotaś	Tomasz	23	Wojciechowski	Jarosław
11	Kubies	Klaudiusz	24	Zahorodna	Barbara
12	Matuszna	Alicja	25	Żuk	Łukasz
13	Mieszczak	Tomasz			

### Rok akademicki 2008

L.p.	Nazwisko	Imię	L.p.	Nazwisko	Imię
1	Czech	Łukasz	13	Puto	Marek
2	Dziedzic	Łukasz	14	Puto	Michał
3	Dziedzic	Kamil	15	Pytlarz	Maria
4	Galos	Grzegorz	16	Pytlarz	Maria
5	Jurasz (Motyka)	Anna	17	Socha	Krzysztof
6	Juroszek	Janusz	18	Socha	Magdalena
7	Kabacik	Gabriela	19	Strzałka	Beata
8	Kabacik	Gabriela	20	Tyrlik	Łukasz
9	Klepek	Tomasz	21	Wojtas	Szymon
10	Maciejowski	Marek	22	Wojtas	Łukasz
11	Maślanka	Łukasz	23	Żebro	Sylwester
12	Matuszny	Maciej			

### Rok akademicki 2010

L.p.	Nazwisko	Imię	L.p.	Nazwisko	Imię
1	Adamiec	Ryszard	8	Guga	Wojciech
2	Bednarz	Robert	9	Kocoł	Marcin
3	Brączek	Konrad	10	Maciuszek	Paweł
4	Bytow	Magdalena	11	Nosal	Monika
5	Caputa	Monika	12	Potaczek	Magdalena
6	Gomola	Iwona	13	Skrzypek	Renata
7	Górski	Jerzy	14	Tyc	Marek

### Rok akademicki 2011

L.p.	Nazwisko	Imię	L.p.	Nazwisko	Imię
1	Adamiec	Małgorzata	10	Michulec	Mirosław
2	Biernat	Katarzyna	11	Michulec	Andrzej
3	Błachut	Sławomir	12	Muchewicz	Ewa
4	Bojdys	Ireneusz	13	Piela	Mieczysław
5	Fijak	Sławomir	14	Pietraszko	Szymon
6	Gołuch	Wiesław	15	Prosianowski	Robert
7	Konior	Lucyna	16	Smoczek	Marek
8	Łopatka	Stanisława	17	Zawada	Agnieszka
9	Michulec	Anna			

### Rok akademicki 2012

L.p.	Nazwisko	Imię	L.p.	Nazwisko	Imię
1	Biernat	Ewelina	6	Janik	Ryszard
2	Błotko	Aleksandra	7	Janosz	Rafał
3	Dybczak	Andrzej	8	Rus	Marta
4	Gąsiorek	Łukasz	9	Szczotka	Sebastian
5	Gutt	Dorota	10	Widlarz	Grzegorz

### Rok akademicki 2013

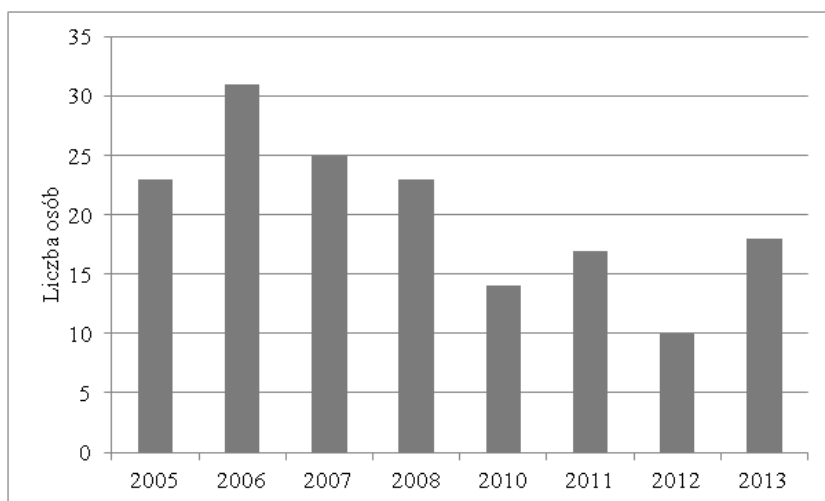
L.p.	Nazwisko	Imię	L.p.	Nazwisko	Imię
1	Bąk	Stanisław	10	Kapała-Pindel	Katarzyna
2	Cieślar	Joanna	11	Kociótek	Piotr
3	Cieślar	Grzegorz	12	Kózka	Monika
4	Chowaniec	Agnieszka	13	Łodziana	Szymon
5	Fijak	Piotr	14	Mrowiec	Piotr
6	Goduła	Łukasz	15	Stankiewicz	Joanna
7	Janusz	Arkadiusz	16	Szlaur	Dawid
8	Jędrusiak	Sebastian	17	Węgrzyn	Grażyna
9	Kamiński	Mateusz	18	Wizner	Dariusz

Pierwsi przyjęci na studia w roku akademickim 2001/2002 ukończyli je planowo w 2005 roku. Wszystkie następne roczniki mają również ten czteroletni okres przesunięcia w czasie. Oczywiście mamy na uwadze studia I-go stopnia inżynierskie. Zaznaczyć także należy, że w wyniku zmian organizacji studiów, a także zmian programowych, w roku 2009 nie mieliśmy absolwentów w Miłówcze.

Generalnie, zestawienie tabelaryczne oraz zamieszczony wykres słupkowy wskazują, że w omawianym przez nas okresie czasu studia na naszym kierunku ukończyło 161 osób, uzyskując dyplom inżyniera. Nie uwzględniając częściowego przesunięcia w czasie pomiędzy rokiem rozpoczęcia studiów, a uzyskaniem dyplomu tzw. „sprawność” studiów wyniosła około 50%. Co drugi więc przyjęty na studia kończył je. Jest to „sprawność” dla studiów niestacjonarnych w porównaniu z innymi ośrodkami i kierunkami studiów relatywnie wysoka.

### **Liczba absolwentów I stopnia studiów (inżynierskich) w Miłówcze w latach 2005-2013**

Rok uzyskania dyplomu	Liczba osób	Rok uzyskania dyplomu	Liczba osób
2005	23	2011	17
2006	31	2012	10
2007	25	2013	18
2008	23	<b>RAZEM</b>	<b>161</b>
2010	14		



Rys. 2. Liczba absolwentów I stopnia studiów (inżynierskich) w Miłówcze w latach 2005-2013

## Studia II stopnia – magisterskie

### Rok akademicki 2006

L.p.	Nazwisko	Imię	L.p.	Nazwisko	Imię
1	Brączek	Łukasz	10	Lańczyk	Mirosław
2	Caputa	Alicja	11	Pelowska	Cecylia
3	Caputa	Paweł	12	Skowron	Dariusz
4	Chowaniec	Maria	13	Skowron	Marek
5	Demianiuk	Łukasz	14	Śleziak	Jan
6	Goły	Łukasz	15	Świniańska	Alicja
7	Kąkol	Michał	16	Talik	Bogusława
8	Krzepina	Tomasz	17	Tracz	Marek
9	Kuźmik	Bogdan	18	Woźniak	Maciej

### Rok akademicki 2007

L.p.	Nazwisko	Imię	L.p.	Nazwisko	Imię
1	Broda	Mariusz	9	Moroń	Anna
2	Chowaniec	Witold	10	Raczek	Iwona
3	Grzegorzek	Tomasz	11	Ryłko	Jarosław
4	Kozieł	Jolanta	12	Słonka	Barbara
5	Magiera	Sabina	13	Stępień	Felicja
6	Majdak	Łukasz	14	Stępień	Marta
7	Maślanka	Marcin	15	Śleziak	Genowefa
8	Mieszczak	Anna			

**Rok akademicki 2008****Rok akademicki 2009**

L.p.	Nazwisko	Imię		L.p.	Nazwisko	Imię
1	Burdyl	Bogdan		1	Dziedzic	Łukasz
2	Dziergas	Ewa		2	Juroszek	Janusz
3	Jarosz	Agnieszka		3	Maciejowski	Marek
4	Haczek	Katarzyna		4	Strzałka	Beata
5	Matuszna	Alicja				
6	Mrowiec	Piotr				
7	Rejman	Marek				
8	Szkoda	Damian				
9	Tyc	Marek				
10	Wiwatowski	Janusz				

**Rok akademicki 2011****Rok akademicki 2012**

L.p.	Nazwisko	Imię		L.p.	Nazwisko	Imię
1	Adamiec	Małgorzata		1	Biernat	Ewelina
2	Adamiec	Ryszard		2	Dybczak	Andrzej
3	Brączek	Konrad		3	Janosz	Rafał
4	Gołuch	Wiesław		4	Rus	Marta
5	Gomola	Iwona		5	Widlarz	Grzegorz
6	Konior	Lucyna				
7	Maciuszek	Paweł				
8	Michulec	Anna				
9	Michulec	Mirosław				
10	Michulec	Andrzej				
11	Pietraszko	Szymon				
12	Prosianowski	Robert				
13	Smoczek	Marek				
14	Zawada	Agnieszka				

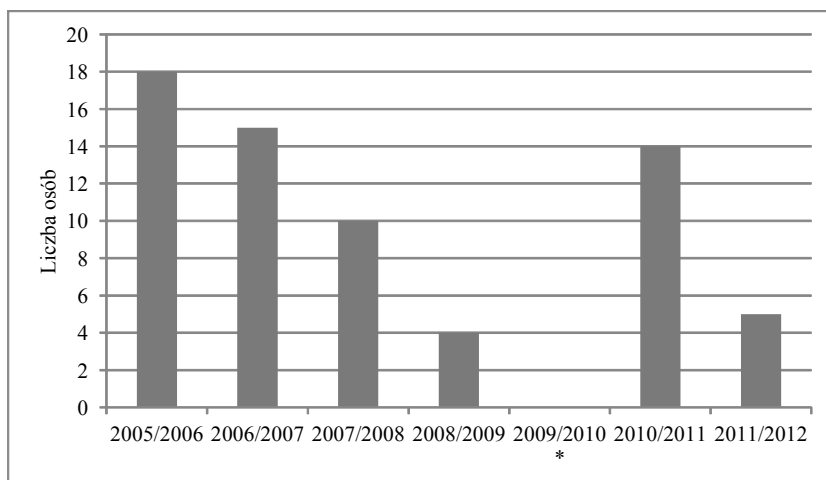


Studia II-go stopnia (magisterskie) podejmowało znacznie mniej osób kończących pierwszy stopień. Jak wynika z zestawień (tabelarycznego i graficznego) zamieszczonych poniżej ten rodzaj studiów w latach 2005 do 2011 podjęło 66 osób. Jest to liczba zdecydowanie mniejsza w porównaniu z ilością absolwentów I-go stopnia studiów będących bazą na rekrutację do II-go stopnia.

### Liczba osób przyjętych na II stopień studiów (magisterskich) w Miłówcze w latach 2005-2011

Rok akademicki	Liczba osób
2005/2006	18
2006/2007	15
2007/2008	10
2008/2009	4
2009/2010	*
2010/2011	14
2011/2012	5
<b>RAZEM</b>	<b>66</b>

\*brak rocznika w wyniku zmian programu studiów



Rys. 3. Liczba osób przyjętych na II stopień studiów (magisterskich) w Miłówcze w latach 2005-2011

\*brak rocznika w wyniku zmian programu studiów

## Absolwenci II-go stopnia studiów

### Rok akademicki 2007

### Rok akademicki 2008

L.p.	Nazwisko	Imię		L.p.	Nazwisko	Imię
1	Caputa	Paweł		1	Broda	Mariusz
2	Chowaniec	Maria		2	Demianiuk	Łukasz
3	Goły	Łukasz		3	Grzegorzek	Tomasz
4	Pelowska	Cecylia		4	Magiera	Sabina
5	Skowron	Marek		5	Mieszczak	Anna
6	Talik	Bogusława		6	Moroń	Anna
7	Woźniak	Maciej		7	Raczek	Iwona
8	Caputa	Alicja		8	Słonka	Barbara
9	Kąkol	Michał		9	Stępień	Felicja
10	Krzepina	Tomasz		10	Śleziak	Genowefa
11	Lańczyk	Mirosław		11	Widz	Marta
12	Skowron	Dariusz				
13	Śleziak	Jan				
14	Świniańska	Alicja				
15	Tracz	Marek				

### Rok akademicki 2009

### Rok akademicki 2010

L.p.	Nazwisko	Imię		L.p.	Nazwisko	Imię
1	Burdyl	Bogdan		1	Dziedzic	Łukasz
2	Jarosz	Agnieszka		2	Juroszek	Janusz
3	Haczek	Katarzyna		3	Maciejowski	Marek
4	Mrowiec	Piotr		4	Strzałka	Beata
5	Rejman	Marek				
6	Wiwatowski	Janusz				

**Rok akademicki 2012****Rok akademicki 2013**

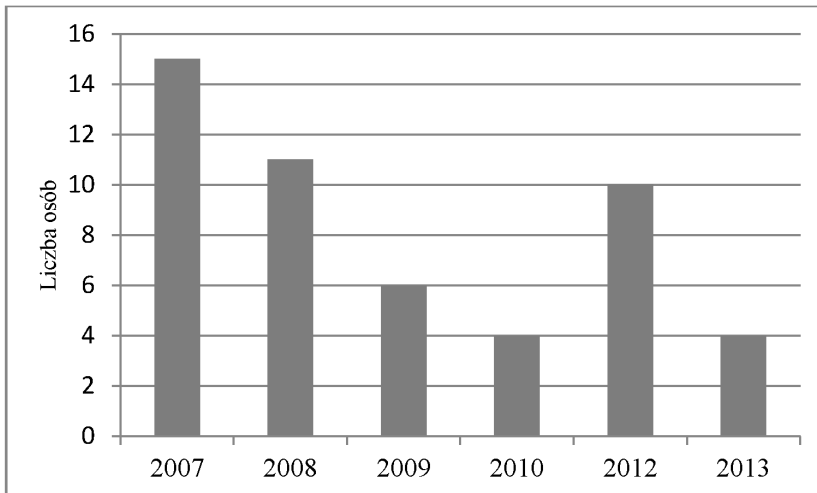
L.p.	Nazwisko	Imię		L.p.	Nazwisko	Imię
1	Adamiec	Małgorzata		1	Łodziana (Potaczek)	Magdalena
2	Adamiec	Ryszard		2	Dybczak	Andrzej
3	Gołuch	Wiesław		3	Janosz	Rafał
4	Gomola	Iwona		4	Widlarz	Grzegorz
5	Konior	Lucyna				
6	Maciuszek	Paweł				
7	Michulec	Anna				
8	Prosianowski	Robert				
9	Smoczek	Marek				
10	Zawada	Agnieszka				

Spośród 66-ciu osób przyjętych na studia magisterskie ukończyło je 50 studentów. Tutaj więc „sprawność” nauczania jest zdecydowanie większa. Nie uwzględniając lekkiego przesunięcia w latach (studia trwają 3 semestry), „sprawność” tutaj wyniosła ponad 75%. Jest to wskaźnik bardzo wysoki w porównaniu ze stopniem I-szym. Tym niemniej uwzględnić należy znacznie krótszy okres trwania tego stopnia studiów, a także inną motywację podejmowania studiów.

Pełne zestawienie liczbowe i graficzne w układzie poszczególnych lat zamieszczamy poniżej.

**Liczba absolwentów II stopnia studiów (magisterskich)  
w Miłowie w latach 2007-2013**

Rok	Liczba osób
2007	15
2008	11
2009	6
2010	4
2012	10
2013	4
<b>RAZEM</b>	<b>50</b>



Rys. 4. Liczba absolwentów II stopnia studiów (magisterskich) w Milówce w latach 2007-2013



Fot. 62. Absolwenci ostatniego rocznika



Fot. 63. Państwo Adamcowie przed tablicą pamiątkową



Fot. 64. Absolwenci z żoną profesora

## Grono pedagogiczne

Poniżej zamieszczamy listę osób grona nauczycielskiego, prowadzących zajęcia w Milówce w analogicznym okresie. Na liście tej, obok pracowników Wydziału figurują nazwiska osób prowadzących zajęcia programowe zlecane przez naszą Radę Wydziału nauczycielom innych jednostek Uczelni (m.in. prof. J. Siekierski, dr hab. Józef Kania, dr inż. K Furgał).

Osoby prowadzące zajęcia w Zamiejscowym Oddziale w Milówce:

prof. Dr hab. Piotr Budyn	dr inż. Jan Borcz
prof. Dr hab. Bogusław Cieślukowski	dr inż. Zbigniew Daniel
prof. Dr hab. Jerzy Dąbkowski	dr inż. Krzysztof Furgał
prof. Dr hab. Jarosław Frączek	dr inż. Tomasz Hebda
prof. Dr hab. Tadeusz Juliszewski	dr inż. Ludwik Hudy
prof. Dr hab. Henryk Juszka	dr inż. Jan Karczmarski
prof. Dr hab. Janusz Kolowca	dr Jan Kąkol
prof. Dr hab. Stanisław Kopeć	dr inż. Jarosław Knaga
prof. Dr hab. Sławomir Kurpaska	dr Anna Krakowiak-Bal
prof. Dr hab. Norbert Marks	dr Alfred Król
prof. Dr hab. Rudolf Michałek	dr inż. Jerzy Kwapisz
prof. Dr hab. Henryk Piróg	dr inż. Marek Łokas
prof. Dr hab. Jan Siekierski	dr inż. Urszula Malaga-Toboła
prof. Dr hab. Zbigniew Ślipek	dr inż. Adam Mastyj
prof. Dr hab. Maria Walczyk	dr Krzysztof Molenda
dr hab. Michał Cupiał, prof. UR	dr inż. Krzysztof Mudryk
dr hab. Stanisław Gąsiorek, prof. UR	dr inż. Norbert Pedryc
dr hab. Józef Kania prof. UR	dr Robert Piętka
dr hab. Barbara Krzysztofik, prof. UR	dr inż. Łukasz Popławski
dr hab. Jerzy Langman, prof. UR	dr Stanisława Roczowska-Chmaj
dr hab. Sylwester Tabor, prof. UR	dr inż. Jakub Sikora
dr hab. Inż. Piotr Gębczyński	dr Maciej Sporysz
dr hab. Tomasz Głąb	dr inż. Anna Szeląg-Sikora
dr hab. Paweł Kielbasa	dr Wojciech Wdowiak
dr hab. Maciej Kuboń	dr inż. Paulina Wrona
dr hab. Dariusz Kwaśniewski	dr inż. Grzegorz Wcisło
dr hab. Bogusława Łapczyńska-Kordon	dr inż. Aleksander Zaremba
dr hab. Jacek Salamon	dr inż. Urszula Ziemiańczyk
dr hab. Wiesław Tomczyk	dr inż. Andrzej Złobecki
dr hab. Jan Vogelgesang	dr inż. Andrzej Żabiński
dr hab. Eugeniusz Wojciechowski	mgr inż. Szymon Pipień
dr hab. Andrzej Woźniak, prof. UR	mgr Teresa Strzałka
dr inż. Dariusz Baran	mgr Michał Wacęga

## Przedmioty realizowane na kierunku studiów Technika Rolnicza i Leśna w Zamiejscowym Oddziale Dydaktycznym w Milówce

L.p.	Przedmiot	Wymiar godzin	
		wykłady	ćwiczenia
Semestr 1			
1	Język angielski	-	10
2	Ekonomia	10	-
3	Fizyka	10	10
4	Matematyka	10	20
5	Logika z algebrą	5	10
6	Mechanika i wytrzymałość materiałów	10	20
7	Rysunek techniczny	5	15
Semestr 2			
8	Język angielski	-	10
9	Analiza matematyczna I	10	20
10	Biologiczne podstawy rolnictwa	10	15
11	Części maszyn i teoria mechanizmów	10	20
12	Technika cieplna	5	10
13	Urządzenia techniki komputerowej	-	10
Semestr 3			
14	Język angielski	-	10
15	Elektrotechnika z elektroniką	10	20
16	Metody i języki programowania	15	30
17	Algorytmy i struktury danych	10	20
Semestr 4			
18	Automatyka	10	15
19	Projektowanie systemów technicznych	10	25
20	Maszyny rolnicze	10	20
21	Pojazdy rolnicze	10	15
22	Grafika komputerowa	5	20

L.p.	Przedmiot	Wymiar godzin	
		wykłady	ćwiczenia
Semestr 5			
23	Mechanizacja produkcji zwierzęcej	10	10
24	Ekonomika przedsiębiorstw	5	10
25	Użytkowanie maszyn rolniczych	10	20
26	Metody numeryczne	10	15
27	Systemy operacyjne	10	15
Semestr 6			
28	Organizacja i ekonomika w Inżynierii rolniczej	10	20
29	Mechanizacja produkcji ogrodniczej	10	10
30	Ergonomia	10	10
31	Systemy baz danych	10	15
32	Wyceny majątkowe	10	10
Semestr 7			
33	Podstawy technicznej infrastruktury wsi	10	10
34	Podstawy Inżynierii systemów	5	10
35	Technologia i organizacja napraw	10	40
36	Statystyka	10	20
37	Zarządzanie techniką rolniczą	10	10
38	Praca przejściowa projektowa	-	20
Semestr 8			
39	Transport rolniczy	10	10
40	Ochrona środowiska	10	40
41	Maszynoznawstwo przemysłu rolno-spożywczego	10	15
42	Doradztwo techniczno-rolnicze	10	5
43	Wybrane zagadnienia prawne	15	-
44	Systemy komputerowe w rolnictwie precyzyjnym	10	-
45	Seminarium dyplomowe	-	10



## Podsumowanie

Przedstawione w tym rozdziale dane dotyczące nazwisk nauczycieli prowadzących do tej pory zajęcia dydaktyczne w Milówce mogą nie zawierać nazwisk osób nie mających zleceń od Rady Wydziału, a prowadzących okresowo i dorywczo zajęcia za nauczycieli mających oficjalne zlecenia. Ta forma jest praktykowana również w innych miejscach.

Autorzy z góry przepraszają tych naszych absolwentów, których nazwiska mogły się nie znaleźć w naszym opracowaniu. Tutaj korzystaliśmy z dokumentacji będącej w Dziekanacie Wydziału. Pominięcia mogły się zdarzyć w przypadku osób broniących tytułu poza ścisłymi terminami obron wyznaczonymi przez Dziekana, a takie się zdarzały.

W tym miejscu autorzy dziękują Paniom z Dziekanatu, na czele z Panią Kierownik Magdaleną Skręta za duży wkład pracy w przygotowaniu list absolwentów. Listy przyjętych kandydatów dla całego okresu sprawdzał współautor rozdziału Zbigniew Daniel. Tutaj nie powinno być ominięć.

Chcielibyśmy także podziękować Państwu Małgorzacie i Ryszardowi Adamiec – naszym absolwentom z Milówki, którzy w miarę swoich możliwości i kontaktów z innymi rocznikami milówczańskich absolwentów uzupełniali nasze zestawienia osobowe inżynierów i magistrów.



# **Wychowawca, Nauczyciel, Ojciec, Przyjaciół – wspomnienia o śp. dr hab. inż. Stanisławie Gąsiorku prof. UR w zbliżającą się drugą rocznicę Jego śmierci**

*Ryszard Adamiec*

Pisząc te słowa, analizuję i zastanawiam się co w moim życiu zmieniło się, jaki wpływ miała osoba Stanisława Gąsiorka na moje życie oraz czy i jak zmienił się mój stosunek do postaci wspomnianego Profesora, od feralnego jesiennego dnia, a dokładniej 9 listopada 2011 roku, w którym całą społeczność Uniwersytetu Rolniczego i nie tylko, obiegła wiadomość o nagłej Jego śmierci.

Profesora Stanisława Gąsiorka miałem przyjemność poznać w 2006 roku. Spotkanie to zaaranżował wieloletni wspólny znajomy, były Dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych w Radoczy, Pan Edward Kasprzyk. Celem tego spotkania był organizowany nabór na rok akademicki 2006/2007 do Zamiejscowego Ośrodka Dydaktycznego w Milówce, ówczesnej Akademii Rolniczej w Krakowie, Wydziału Agrotechnologii, którego profesor był współinicjatorem oraz wieloletnim kierownikiem.

Rozpoczynając naukę na pierwszym roku, nie miałem bliższego kontaktu z Profesorem Gąsiorkiem. Odwiedzał nas w czasie zjazdów, zawsze w piątek i sobotę, aby jak mawiał doglądać i podtrzymać na duchu świeżo upieczonych żaków. Wynikało to oczywiście z jego przekonań, które zawsze powtarzał, że pierwszy rok jest najtrudniejszy dla świeżych studentów. Z panującej atmosfery można było wyczuć, że ZOD w Milówce, jest to coś na czym Profesorowi bardzo zależy, a ewentualne zniechęcenie studentów lub rezygnacja z kontynuowania nauki traktował jako własną porażkę, co automatycznie uwidoczniło się przygnębieniem oraz smutkiem na Jego twarzy.

Dopiero pod koniec drugiego semestru, na okoliczność rezygnacji z nauki naszego kolegi z Milówki o nazwisku Brączek, który pełnił dotychczas stanowisko starosty, moje kontakty przybrały bliższy charakter. Profesor Gąsiorek składając mi propozycję przejścia obowiązków starosty, zobowiązał mnie, abym od tej chwili był z nim w ciągłym kontakcie. Właśnie ten bliski kontakt przyczynił się do powstania więzów między nami, które przerodziły się w przyjaźń, a może i coś więcej.

Użyłem na wstępie sformułowań: wychowawca, nauczyciel, ojciec, przyjaciel – są to oczywiście slogany, które poprzez nadmierne używanie w wypowiedziach publicznych oraz wypaczenie, straciły na swoim znaczeniu, stając się czystym formalizmem, jednak w moich wspomnieniach mają wymiar

rzeczywisty, wynikający z cech charakteru Profesora oraz sposobu bycia i Jego przekonań.

Określenie „Wychowawca” jest przywołaniem do przysłowiowej tablicy osoby, która poprzez swoje działanie spełnia rolę wychowawczą, wobec innych osób. Nie sposób nie zgodzić się z tym stwierdzeniem, że właśnie taką rolę pełnił Profesor Gąsiorek, zarówno jako opiekun ZOD, ale również jako wieloletni Prezes Spółdzielni Rolniczej „Płomień” również w Milówce. Zajmując te stanowiska, miał szeroki kontakt z ludźmi różnego pokroju, od dyrektora po sprzątaczkę czy rektora i studenta. Cechą Jego charakteru była otwartość na potrzeby innych ludzi, Pan Profesor starał pogodzić wszystkich i wszystko, nawet za cenę własnego spokoju. Kierował się zawsze dobrem wspólnym, nie lekcewał nikogo, a wręcz przeciwnie, był aktywny w swoich działaniach, cechował się maksymą „lubić się nie musimy ale szanować to nasz obowiązek”. Niejednokrotnie byłem przypadkowym świadkiem, gdy ludzie spotykając Pana Profesora, w różnych miejscach i okolicznościach, kłaniali się i dziękowali z całego serca za to, że mieli możliwość poznać a może i współpracować z Profesorem, czego potwierdzeniem było liczne uczestnictwo w pogrzebie w listopadzie 2011 roku.

Kolejnym określeniem którego należy użyć wobec Śp. Stanisława jest określenie „Nauczyciel”. Wpisuje się ono idealnie w Jego działalność dydaktyczną, zarówno w Szkole Średniej w Milówce, w której uczył Ekonomii, jak również jako wykładowca na Wydziale Inżynierii Produkcji i Energetyki Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, gdzie pracował do swoich ostatnich dni. Był fascynatem sylwopastoralizmu, zawsze rozpatrywał działalność rolniczą w aspekcie rolnictwa zrównoważonego. Jako autor wielu publikacji właśnie z tego zakresu, wskazywał zagrożenia i korzyści, jakie można osiągnąć z produkcji rolniczej w trudnych warunkach na terenach Beskidu Żywieckiego z którym był związany od urodzenia.

Osobiście zawdzięczam Panu Profesorowi bardzo dużo, poczynszy że jako opiekun ZOD, nauczył mnie współpracy z tak wieloma osobami, niejednokrotnie z osobami pełniącymi wysokie stanowiska Dziekanów, Prodziekanów na Wydziale, ale również wykładowcami z tytułem profesorskim czy stopniem doktorskim. Nauczył mnie również organizacji dużych imprez okolicznościowych takich jak 10-lecie ZOD w Milówce, w którym uczestniczyłem jako współorganizator, nie wspominając o kilku naborach studentów wraz z inauguracjami. Sprawdzianem zdobytej wiedzy i umiejętności były imprezy organizowane w Milówce zarówno bezpośrednio po śmierci Profesora Gąsiorka jak również ubiegłoroczne odsłonięcie tablicy na froncie budynku ZOD w Milówce upamiętniającej postać zmarłego Profesora.

Osobisty charakter ma za to określenie „Przyjaciel”, użyte również na początku. Wiąże się ono z wieloma rzeczami, sytuacjami i wspólnymi przeżyciami, z którymi postać Śp. Profesora kojarzy mi się najbardziej.

Niewątpliwie przyjaźń która łączyła mnie z Profesorem wynikała z autorytetu którym był dla mnie, wzajemnego szacunku oraz wdzięczności. Zaufania, którym zostałem obdarzony przez Pana Profesora, nigdy nie wystawiałem na próbę, co przekładało się na owocną współpracę.

Ostatnią z przytoczonym określić jest sylwetka „Ojca”, ojca naszego sukcesu, która odnosi się zarówno do dnia w którym zmarł Profesor, czyli 9 listopada 2011 roku, ale również do sposobu jak wszyscy studenci byli traktowani przez Śp. Stanisława, Profesora Naszego Wydziału. Używając określenia „Nasz Wydział”, mam oczywiście na myśli Wydział Inżynierii Produkcji i Energetyki Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, do którego do dnia dzisiejszego wracam z nostalgią, uczuciem przyjaźni, a co najważniejsze, utrzymuję bardzo dobry kontakt z osobami będącymi w czasach studenckich moimi wykładowcami, a obecnie współpracuję w zakresie odnawialnych źródeł energii i nie tylko. To właśnie dzięki postawie Pana Profesora, który był niejednokrotnie pomostem pomiędzy studentem a wykładowcą zawdzięczam ten stan rzeczy.

Na początku zastanawiałem się co w moim życiu zmieniła postać Śp. dr hab. inż. Stanisława Gąsiorka prof. UR i jaki mam stosunek do tej postaci w obecnym czasie. Z całą pewnością muszę odpowiedzieć, że wywarł na mojej przyszłości silny znak, znak zdobytego wykształcenia z którym będzie silnie złączony, bez którego nie mógłbym pracować na obecnym stanowisku, zdobytej wiedzy rolniczej a co najważniejsze nigdy nie poznałbym tak dużo różnych ludzi. Odpowiedzieć również należy na pytanie o stosunek do Profesora z perspektywy czasu. Oczywiście czas zniekształca rzeczywistość, to co kiedyś miało wartość i znaczenie, teraz niejednokrotnie patrzymy na to z przymrużeniem oka.

Jednak mając świadomość iż, każdy z nas w ciągu całego swojego życia napotyka na swojej drodze bardzo dużo przypadkowych ludzi, należy zaznaczyć że postać zmarłego Profesora jest postacią pozytywną, która przez długie lata pozostanie w naszej pamięci, właśnie jako wychowawca, nauczyciel, przyjaciel, a co najważniejsze ojciec, ojciec naszego sukcesu.



Fot. 65. Ostatnie rozdanie dyplomów absolwentom ZOD w Milówce



Fot. 66. Ostatnie rozdanie dyplomów absolwentom ZOD w Milówce



Fot. 67. Wręczenie dyplomów studentom ZOD w Milówce



Fot. 68. Starosta roku Ryszard Adamiec dziękuje żonie prof. Gąsiorka



Fot. 69. Żona prof. Gąsiorka



Fot. 70. Dziekani odsłaniają tablicę pamiątkową



# Podziękowanie

*Wiesław Gołuch*

**Szanowni Państwo, Panie Rektorze, Panie Dziekanie,  
Panowie Prodzekani,  
Panowie Profesorowie, Panowie Doktorzy,  
Drodzy – Koleżanki i Koledzy**

Spotykamy się dzisiaj, aby podsumować i zakończyć kolejny etap edukacyjny, jakże ważny dla każdego z nas. Kosztem wielu wyrzeczeń, dzięki sumiennej nauce i pracy osiągnęliśmy upragniony cel. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie życzliwość i wyrozumiałość wielu ludzi. Podziękowania należą się przede wszystkim naszym bliskim, którym nie zawsze mogliśmy poświęcić tyle czasu, ile powinniśmy. Słowa wdzięczności kierujemy do naszych wykładowców. Wam zawdzięczamy wiedzę i umiejętności, jakie nam przekazywaliście, pokonując jednocześnie częsty przecież „opór materii”. Jakże często okazywaliście wiarę w nas i nie szczędziliście słów zachęty. Dziękujemy również pracownikom dziekanatu na których pomoc zawsze mogliśmy liczyć, a które bardzo często poświęcały nam swój wolny czas.

Lata studiów to także okres zawieranych przyjaźni, poznawania ciekawych ludzi, wspólnego przeżywania sukcesów i niepowodzeń. Można by mnożyć opowieści i anegdoty.

Radość dzisiejszego spotkania łączy refleksyjna zaduma, związana z uroczystością odsłonięcia tablicy upamiętniającej postać wielkiego pedagoga – Pana Profesora Stanisława Gąsiorka – człowieka oddanego sercem i duszą nauce oraz studentom. Bez niego studiowanie w Milówce a potem w Krakowie nie miałyby smaku wielkiej przygody, odkrywania nieznanych łądów nauki, podróży w nieznanne gdzie pewne było zawsze jego wielkie oddanie. To właśnie On potrafił słowami otuchy zachęcić każdego z nas do wytrwałości i dalszej nauki. Wszyscy wiedzieliśmy o Jego chorobie, której on nigdy nie dał po sobie poznać, zawsze uśmiechnięty otwarty pracował dalej nie pozostawiając sobie chwili wypoczynku. Spotykaliśmy się, rozmawiał z każdym z nas, pomagał nam snuć plany związane z przyszłością i nikt z nas nawet nie przypuszczał że może Go kiedykolwiek zabraknąć. Wielu studentów, w tym także my wszyscy, zawdzięczamy Mu zdobycie wyższego wykształcenia. On sam pozostanie na

zawsze w naszych sercach ze swoją ojcowską dobrocią, troską o każdego z nas. Był dla nas profesorem, był również przyjacielem. Jego dzieło szerzenia oświaty znajduje kontynuację i to jest chyba największy hołd, możliwy do złożenia uczonemu i pedagogowi. Wmurowana tablica pamiątkowa stanie się stałym elementem pejzażu oświatowo-cywilizacyjnego Milówki i Ziemi Żywieckiej. Ale nawet kamień kruszy czas. Szansę przetrwania daje wdzięczna pamięć, gdyż nigdy nie umierają ci, którzy w pamięci żyją.

Szanowni Państwo!

W życiu radość miesza się ze smutkiem, ale po nocy przychodzi dzień. Ten dzisiejszy, jesienny niech rozjaśni wspólnie snute wspomnienia i radość z przebytej drogi. Spójrzmy w przyszłość z optymizmem wierząc, że spotkamy tam wielu życzliwych ludzi wspierających nas przy pokonywaniu, nieodłącznych podczas ziemskiej wędrówki przeszkód i trudności. Swoje wystąpienie pragnę zakończyć prostym słowem – dziękuję.